



GMINA STOCZEK ŁUKOWSKI Pietrek z „Rancza” balował w Starej Prawdzie

(fot. GBP w Starych Kobiątkach)

strona R6



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

lukow.24wspolnota.pl

12 - 18 lipca 2022 r. ■ nr 28 (913) ■ Cena 3,49 zł (w tym VAT 5%)

■ ŁUKÓW

■ KRZYWDA

■ SEROKOMLA

■ STANIN

■ TRZEBIESZÓW

■ WOJCIESZKÓW

■ WOLA

■ MYSŁOWSKA



STR.
12

Michaś stara się
wszystko chwytać
niepełnosprawnymi
rączkami

Uratujmy rączki Michasia! Operacja już jesienią!

2-letni Michaś Lisiewski urodził się
z poważną wadą obu rączek.
Konieczna jest kolejna
operacja rączki za 160 tys. zł.
Młodzi rodzice ponownie proszą o wsparcie.



strona 24

(fot. Gmina Stanin)

GMINA STANIN Żłobek Maluszek ma już 5 lat!

Sami chcieli w kamasze

Angelika
Cegiełka
szeregową,
absolwentka
ZS w Radoryżu
Smolanym
w gm. Krzywda:



Wytrzymał

STRONA 11

Wyniki matur

Najlepiej w „Kościszce”

STRONA 4

54-latka z Łukowa uwierzyła „marynarzowi” w mrzonki o wspólnym życiu

Liczyła na wspólną przyszłość,
a teraz sama musi spłacić
pożyczki. Oszusta szukają
policjanci z Łukowa.

STRONA R3

Łukowski PKS wypracował zysk

STRONA 3

Wraca koronawirus?
Opinie specjalistów
dla Czytelników
„Wspólnoty”

STRONA R5

„Wycięli wszystkie drzewa po północnej stronie ulicy Przemysłowej” Co na to starostwo?



STRONA 3

Zarząd Dróg Powiatowych wyciął spore drzewa na ul. Przemysłowej w Łukowie

GMINA WOLA MYSŁOWSKA Wójt doceniona przez radnych

STRONA 21

Panie z Norwegii i Lubartowa u uchodźców w Łukowie

STRONA 13

R E K L A M A

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

25 798 25 48



PN - PT
7.00-20.00
SB:
8.00-16.00

GOŁASZYN 10E

MECHANIKA POJAZDOWA

SKUP ZBÓŻ

terminowa płatność

FHU Łukasz Józwik
Wola Burzecka 120
tel. 602 888 262

Sprzedaż z dostawą:

- wapna nawozowe
- kruszywa na utwardzenie

Usługi:

- transportowe
- koszenie i siew kukurydzy



Już otwarte
zapraszamy

Stara Kuźnia
- Restauracja & hotel
- sala bankietowa
- konferencje

Łuków, ul. Zimna Woda 67 tel. 603 655 772

WYDROBNIK LOKALNY
wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadząca:
Magdalena Oknińska
magdaita@gazeta.pl
tel. 501 648 259

Dyrektor ds. marketingu
i reklamy
Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl

Reklama
Izabela Szczygalska-Wielgosz
wielgosz@24wspolnota.pl
tel. 791 184 007

Skład:
Jarosław Pałys

Wydawca
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski

Druk
Seregni Printing Group S.A.

Księgowość
tel. 510 166 892

Kolportaż
tel. 791 193 007

Informacja o polityce ochrony
danych osobowych Wydawnictwa
Wspólnota dostępna jest na naszej
stronie internetowej 24wspolnota.pl
oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW

- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

ADAMÓW

- Księgarnia Grzegorz Biaduń, ul. Kleeberga 3

WOJCIESZKÓW

- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW

- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA

- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA

- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

**PRZERWY
W DOSTAWIE PRĄDU**

**Brak
planowanych
wyłączeń**

**MASZ
TEMAT?
ZADZWOŃ**

660 661 093



WASZE KOMENTARZE

24wspolnota.pl

Internauci komentują list
Czytelnika, artykuł pt. „Wycieli
wszystkie drzewa po północnej
stronie ulicy Przemysłowej”,
w którym opisaliśmy sytuację
usunięcia dużych drzew z powodu
remontu łukowskiej ulicy. Cały
artykuł na ten temat jest na str. 3
dzisiejszego numeru Wspólnoty,
a opinie internautów poniżej.

Monika: Opamiętajcie się ci,
którzy jesteście odpowiedzialni
za tę Saharę, jaka zaczyna pano-
wać w naszym mieście.

Urszula: Zamiast jeszcze
nasadzać drzew, tyle się mówi
o klimacie, o ekologii i tak dalej
a tu wycinają drzewa, które
oczyszczają powietrze i dają

cięż, porażka.

Magda: Najlepiej wyciąć
wszystko, a później gadać, że „
CO2 kupuj samochód elektrycz-
ny, płac za tlen”, bo do tego to
wszystko zmierza.

Renata: Szok i niedowie-
rzanie... Łuków zaczyna być
betonowy i nic dziwnego, że
młodzi stąd uciekają...

Artur: Bardzo źle przemysłana
decyzja z wycięciem tych drzew
i faktycznie w czasie upałów jak
najbardziej niewskazana. W tych
betonowych dżunglach drzewa
to jedyne wytchnienie i odrobi-
na cienia podczas ogromnych
upałów.

Paweł: A później się dziwią, że
ludzie z miasta uciekają, jak tu

**Koncert organowy
w kościele**

ŁUKÓW Łukowski
Ośrodek Kultury za-
prasza na 3. koncert
X Międzynarodowego
Festiwalu Muzyki
Organowej i Kameralnej
w Łukowie - w nie-
dziele 17 lipca o godz.
19:00 w Kościele pw.
Podwyższenia Krzyża Św.
w Łukowie.

Wystąpią: Magdalena Ma-
niewska (Gdańsk) – obój oraz
Zbigniew Gach (Ślupsk) – orga-
ny. Wstęp wolny. Koncertu
będzie można wysłuchać na
żywo w łukowskim kościele, na
stronie YouTube Łukowskiego

Ośrodka Kultury oraz w Katolic-
kim Radiu Podlasie.

Magdalena Maniewska, obo-
istka, to absolwentka Akademii
Muzycznej im. w Łodzi, od
2015 r. pracuje na stanowisku
I oboistki – solistki Opery Bał-
tyckiej w Gdańsku. Zbigniew
Gach, organista, ukończył stu-
dia na Wydziale Fortepianu,
Klawesynu i Organów Uniwer-
sytetu Muzycznego F. Chopina
w Warszawie.

Organizatorzy: Proboszcz Pa-
rafii pw. Podwyższenia Krzyża
Świętego w Łukowie Ks. Kano-
nik Andrzej Kieliszek, Łukowski
Ośrodek Kultury oraz Miasto
Łuków.

mo

**Wakacyjne kino plenerowe
Jetro Cinema Summer 2022**

ŁUKÓW Spędź piątkowy wie-
czór w kinie... pod gołym niebem!
W ramach wakacyjnego cyklu Jetro
Cinema Summer 2022 w amfite-
atrze w Parku Miejskim obejrzyć
najciekawsze filmy ostatnich sezo-
nów. Co zobaczymy tym razem?
W piątek 15 lipca ŁOK i KINO ŁU-
KÓW zapraszają na film „Jak wy-
wołałem byłą żonę”. Opis: „Ruth
i Charles biorą udział w seansie
spirytystycznym, w czasie którego
przypadkowo zostaje przywołany
duch byłej żony Charlesa. Od tej
pory wszyscy muszą radzić sobie
z zaskakującym miłosnym trójką-

tem”. Gatunek: Fantasy / Komedia
/ Romans, produkcja: Wielka Bry-
tania / USA / Australia, premiera:
9 lipca 2021 (Polska premiera ki-
nowa).

R E K L A M A

KOMINIARZ
USŁUGI
W PEŁNYM
ZAKRESIE

781 495 997
537 408 922

R E K L A M A

KARDIODIABETOLOG

SPECJALISTA CHOROÓB WEWNĘTRZNYCH
SPECJALISTA HIPERTENSJOLOG
SPECJALISTA DIABETOLOG

LEK. MED. TOMASZ ŚWINIARSKI

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

ul. Dmocha 2 - nad Apteką „Słoneczna”, Łuków

REJESTRACJA TELEFONICZNA: 693 870 894

Lukow24.pl

grama cienia nie ma.

Agnieszka: Łuków to już tak
naćkane miasto, że szok. Nie-
długo będzie sklep na sklepie
i nogami nie będzie gdzie stać...
a zieleni nie będzie już ani śladu
w mieście, jak tak dalej pójdzie.

Piotr: Na terenie szpitala wy-
cięto tyle drzew, tyle tlenu! i co?
nic nienasadzone.

Monika: Szkoda, że mieszkań-
cy nie mają nic do powiedzenia
w takich kwestiach...

Kamil: Czytelnik lepiej niech
uruchomi myślenie - jak zrobić
szeroką ulicę, bo tam będzie
szersza niż była - kiedy w pasie
drogi jest drzewo?

Przemek: Rondo w tamtym
miejscu i poszerzenie ulicy

jest niepotrzebne... wystarczy,
że planowane jest rondo na
Międzyrzeczkiej... to rondo na
Przemysłowej i Brzóska to jakaś
pomyłka... i tyle drzew wycię-
tych... dramat

Viola: Mieszkam przy tej ulicy,
tu się nie da oddychać przez
ten skwar od betonu i kostki...
Zaduch... Poprosimy o nowe
drzewa, duuużo drzew!

Emil: Mieszkam tu i to jest
porażka, mam nadzieję, że
w planach przebudowy staro-
stwo uwzględniło nasadzenie
dojrzałych dużych drzew
podobnych do tych, co były,
a nie krzaczków 2-metrowych.
Wiem, że są firmy zajmujące się
takimi usługami.



URZĄD PRACY ŁUKÓW

Zawód Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Księgowy, Łuków	0,5	1505 zł/u/p
Spawacz, Dębowica/ PROTECHNIKA	1	3300 – 5500 zł/u/p
Pracownik ochrony, Łuków/ Solid Security		19,7 zł/godz./u/zlec.
Steward/stewardesa w pociągu Pendolino, Świderki	1	3010 – 4000 zł/u/p
Psycholog, Wola Gułowska/ Zespół Szkół	0,5	1539,5 – 2112 zł/u/p
Pomoc kuchenna, Łuków	1	3010 zł/u/p
Psycholog, Tuchowicz	9,5/22 etatu	1329,62 – 1824 zł/u/p
Pomoc magazyniera, Łuków/POL-LONUS	1	3010 zł/u/p
Sprzedawca, Łuków	1	3010 zł/u/p
Nauczyciel psycholog, Stanin/ Zespół Szkół	0,5	3079– 4224 zł/u/p
Rzeźnik – wędliniarz, Łuków		19,7 zł/godz./u/zlec.
Elektromechanik, Łuków/LUMIKO	1	3590– 5000 zł/u/p
Aparatowy, Łuków/LUMIKO	1	4100– 5460 zł/u/p
Mechanik samochodów ciężarowych, Łuków/LUMIKO	1	3590– 4420 zł/u/p
Inżynier produkcji, Łuków	1	3010 – 4000 zł/u/p
Nauczyciel psycholog, Lipniak		1119,68 – 1536 zł/u/p
Nauczyciel doradztwa zawodowego, Lipniak		69,98 – 96 zł/u/p
Nauczyciel WDŻ, Lipniak		349,9 – 480 zł/u/p
Nauczyciel EDB, Lipniak		139,96 – 192 zł/u/p

STOMATOLOG

KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG

- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- RTG
- PROTETYKA
- KORONY I MOSTY PORCELANOWE
- PROTEZY TRADYCYJNE I ELASTYCZNE

ŁUKOWSKA KARTA SENIORA - 20%

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48 TEL. 601 804 799

APARATY SŁUCHOWE

DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk

- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73

CZYNNY PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA:
998 lub 798 20 88

POLICJA:
997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE:
999 lub 798 29 99

ENERGETYCZNE:
991

KANALIZACYJNE:
798 23 71

WODNE:
798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW:
798 24 39

MIASTO ŁUKÓW:
798 30 00

STAROSTWO:
798 22 03

MIASTO STOCZEK ŁUK.:
797 00 01

GMINA STOCZEK ŁUK.:
797 00 47

GMINA ADAMÓW:
755 31 67

GMINA KRZYWDA:
755 10 06

GMINA SEROKOMLA:
755 45 02

GMINA STANIN:
798 11 04

GMINA TRZEBIESZÓW:
796 03 55

GMINA WOJCIESZKÓW:
755 41 01

GMINA WOLA MYŚL.:
754 25 24

PUP:
798 50 37

URZĄD SKARBOWY:
798 29 21

ZUS:
798 31 09

KRUS:
798 00 10 do 11

ŁOK:
798 32 72

ARIMR:
798 24 79

SĄD REJONOWY:
798 23 51

PROKURATURA REJ.:
797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA:
Marek Małkiński Dorota Jodełka
604 067 981, 725 044 144

KOMINIARZ:
Piotr Borkowski 500 042 175

ROLNICZE:
Wywóz gnojówki i gnojowicy
Jacek Wysocki 607 399 110

WETERYNARZ:
Mamut 724 988 514

ŚLUSARZ:
Mariusz Sobiech 880 548 989
Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA:
Tomasz Borkowski 511 386 073

AGD, RTV
25/ 798 61 65

ZEGARMISTRZ:
Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA:
Marek Wadowski 605 405 868

TAXI:
Taxi 25 / 798 00 22

**BUDOWLANO-
-REMONTOWE**

HUDRAULIK:
Kamil Knapik 792 832 338

DEKARZ:
Dariusz Sęk 785 550 050

ELEKTRYK:
Zygmunt Celiński 603 866 765

REMONTY:
Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA:
Krzysztof Denisiuk 601 804 799

APTEKA:
Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LIST OD CZYTELNIKA:

„Wycięli jedyne drzewa po północnej stronie ul. Przemysłowej”

ŁUKÓW Czytelnik zwraca uwagę na fakt usunięcia dużych drzew z ulicy Przemysłowej. - Nie wszyscy w Łukowie chcą i mogą poruszać się samochodami, a betonowe pustynie i ogromne parkingi sprzyjają udarom i potrafią być zabójcze – pisze.

List, który przyszedł na naszą pocztę 29 czerwca, cytujemy w całości. Przeczytajcie, bo to ważny głos. Kiedy głośno mówi się o „betonozie” opanowującej nasze miasta i miasteczka, każda decyzja o wycięciu dojrzałego drzewa powinna być uzasadniona i z jak najmniejszą szkodą dla otoczenia i mieszkańców.

Treść listu:

„Dzień dobry, chciałbym zgłosić sprawę, która mnie dziś bardzo zasmuciła i zbulwersowała. Chodzi o jedyne drzewa po północnej stronie ulicy Przemysłowej, które zostały wycięte. To, żeby przy obecnych i nadchodzących upałach wycinać dojrzałe drzewa dające cień i przyja-



W związku z remontem dróg Zarząd Dróg Powiatowych wyciął spore drzewa na ul. Przemysłowej w Łukowie

zny mikroklimat - pod przebudowę dróg (jakby nie można było tego zrobić nieinwazyjnie) jest skandaliczne i niezgodne ze standardami miast przyjaznych do życia” - pisze Czytelnik.

Nasadenia zastępcze

Następnie dodaje, że nie wszyscy w Łukowie chcą i mogą poruszać się samochodami, a betonowe pustynie i ogromne parkingi sprzyjają udarom i potrafią być zabójcze, nie wspominając, że takie ulice są nieestetyczne i nieatrakcyjne dla pieszych ani rowerzystów.

- „Uważam, że w zamian ci, co tak zaplanowali przebudowę ulicy, powinni podjąć odpowiednie działania - nasadenia zastępcze dojrzałych drzew, a nie kikutów, które nie dają cienia i zdolności retencji, poprawy lokalnej temperatury oraz mikroklimatu. Te zdolności osiągną dopiero za kilkanaście lat” - opisuje.

Ulice Amsterdamu

Czytelnik przysłał ze swoim listem zdjęcia ul. Przemysłowej z wyciętymi drzewami oraz zdjęcia ulic z Amsterdamu, stolicy Holandii, gdzie parkingi są wkomponowane między drzewa.

„Wysłałem zdjęcia ulicy Przemysłowej oraz dla porównania ujęcia z bujnie zadrzewionymi ulicami Amsterdamu. Jak widać, tam też znajduje się miejsce dla samochodów, rowerów i pieszych, a wszystko wydaje się jakieś bardziej przyjazne, cieniste, piękne i przede wszystkim łatwiej bezpieczne. To osoby starsze, a także osoby z chorobami układu krążenia, dzieci i czworonogi odczuwają najbardziej skutki braku drzew w czasach letnich upałów - i to te grupy najczęściej nie prze-mieszczają się samochodami i są na nie szczególnie narażone” - tłumaczy Czytelnik.

Czytelnik: To, żeby wycinać dojrzałe drzewa pod przebudowę dróg, jest skandaliczne!

Powiat: Drzewa nie nadawały się do przesadzenia z powodu korzeni pod jezdnią asfaltową

Pytamy władze powiatu:

Redakcja Wspólnoty przesała ten list do Starostwa Powiatowego w Łukowie, inwestora przebudowy ulicy Przemysłowej. Zapytaliśmy, dlaczego drzewa przy ul. Przemysłowej zostały wycięte, dlaczego nie próbowano ich przesadzić w inne miejsce, czy planowane są nowe nasadenia drzew, a także nasadzenia dużych drzew przy tej ulicy po remoncie drogi?

„Drzewa przy ulicy Przemysłowej zostały usunięte, ponieważ rosły w miejscu poszerzenia istniejącej ulicy. Drzewa nie nadawały się do przesadzenia z powodu korzeni

pod jezdnią asfaltową. Planowane są nasadenia nowych drzew na odcinku od ul. Mickiewicza do ul. Międzyrzeczkiej. W tym celu zaprojektowano pasy zieleni. Planujemy posadzenie okazałych drzew po zakończeniu przebudowy drogi. Dodatkowo planujemy posadzenie krzewów na rondach na ul. Przemysłowej” - odpowiedzieli nam pracownicy Zarządu Dróg Powiatowych w Łukowie.

mo

Łukowski PKS pomimo trudności wypracował zysk

Pomimo trudności spowodowanych pandemią i konkurencją spółka PKS w Łukowie wypracowała zysk.

Początek ubiegłego roku nie była łatwym czasem dla łukowskiego przewoźnika. Pandemia i lockdown spowodowały, że liczba podróżujących drastycznie zmalała a duża część kursów została czasowo zawieszona. Mimo to łukowska spółka, której właścicielem jest Powiat Łukowski, w minionym roku uzyskała dodatni wynik finansowy w kwocie ponad 296 tys.zł.

Podróźni wybierają PKP

W tym roku w województwie lubelskim zamknięty został kolejny PKS, tym razem w Chełmie i z 16 wcześniej istniejących zostało już tylko cztery: w Łukowie, Międzyrzeczu Podlaskim, Radzyniu Podlaskim i Rykach. Starania firmy i jej utrzymanie się na rynku docenił na ostatniej sesji rady powiatu radny Władysław Karaś:

- Nasza firma dobrze sobie radzi, trzeba podziękować wszystkim pracownikom, że pomimo trudności utrzymują się na rynku - mówił. - Jest to grupa ludzi, która dobrze współpracuje.

Zmniejszona została liczba kursów do Warszawy, Lublina i Siedlec, ponieważ na tych liniach podróżujący coraz częściej decydowali się na PKP.

Pomoc z powiatu

W trudnym dla spółki czasie z pomocą przyszło Starostwo Powiatowe, które opracowało i uchwaliło „Plan Zrównoważonego Rozwoju Publicznego Transportu Zbiorowego dla Powiatu Łukowskiego”.

Jak przedstawił na ostatniej sesji rady powiatu dyrektor PKS Tomasz Madoń, spółka koncentruje się, aby w następnych latach utrzymać swoją pozycję i być liderem przewozów szkolnych na terenie powiatu.

Inwestycje

W ubiegłym roku flota PKS wzbogaciła się o 16 autobusów. Zakupiono też nowy bus do przewozu podopiecznych na potrzeby ośrodka w Baczkanie. Ważną inwestycją była instalacja fotowoltaiczna za 217 tys.zł.

Radni zwrócili też uwagę na wygląd dworca PKP, który ich zdaniem wymaga remontu. Budynki dworca zostały już wytypowane przez zarząd do rewitalizacji

Suma inwestycji PKS w Łukowie w 2021 roku:

2 mln 731 tys.zł

w tym

1 mln zł

- pomoc z budżetu powiatu

70 tys. zł

- PCPR

82 tys. 979 zł

- Lubelska Agencja Wspierania Przedsiębiorczości

1 mln 578 tys.zł

- środki własne

PKS w liczbach:

150 - pracownicy, w tym połowa to kierowcy

450 - liczba kursów na dobę

18 - inwestycje w ubiegłym roku

95 - liczba autobusów

Spółka PKS w najbliższym czasie będzie przymierzać się do rewitalizacji dworca

w ramach Miejskiego Obszaru Funkcjonalnego. W planach jest, aby środki uzyskane w ramach MOF przeznaczone zostały właśnie na remont dworca oraz zakup kilku jednostek elektrycznych wraz z zapleczem technicznym.

- Mielśmy już plany co do zmiany tego miejsca. Niestety przyszła pandemia i trzeba było te plany skorygować - tłumaczył dyrektor Madoń.

Pożar przy torach, sześć zastępów straży w akcji



Pojawienie się ognia przy torach i zbożu było szczególnie niebezpieczne (fot. OSP KSRG Dąbie)

Do niebezpiecznego pożaru doszło dzisiaj przed godziną 10. Przy torach kolejowych w Zastawiu (gm. Stanin) zaczęły palić się nieużytki na nasypie kolejowym oraz zboże znajdujące się tuż przy nim. Do akcji przybyło sześć zastępów straży pożarnej,

które szybko opanowały ogień i nie dopuściły do dalszego rozprzestrzeniania. W akcji uczestniczyli strażacy z: OSP KSRG Stanin, OSP KSRG Jedlanka, OSP KSRG Dąbie, OSP Tuchowicz, JRG Łuków.

mst

R E K L A M A

DDD
DOBRE DLA DOMU

Łuków, Siedlecka 10A
tel.: 600 601 660, www.ddd.com.pl

**PODŁOGI
ŚCIANY
DRZWI**

Znajdź nas na
Facebooku

Najlepsi maturzyści z „Kościuszki”

Z danych Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Krakowie wynika, że osiągnięta 85-proc. zdawalność plasuje powiat łukowski na pierwszym miejscu w województwie lubelskim.



Grzegorz Rzymowski,
dyrektor LO w Łukowie:
Jesteśmy bardzo zadowoleni, bo było lepiej niż w poprzednim roku.

W tamtym było też bardzo dobrze, a tym roku na 209 zdających nie zdała tylko jedna. Wynik jest bardzo dobry, tym bardziej że wszyscy uczniowie zostali dopuszczeni do tej matury. Mamy też bardzo dobre wyniki na poziomie rozszerzonym. Myślę, że dzięki temu uczniowie trafią do swoich wymarzonych uczelni. Jest to dla nas bodziec do dalszej pracy. Gratuluje uczniom i nauczycielom, bo to bardzo dobry wynik i znacznym stopniu przyczyniliśmy się do zajęcia pierwszego miejsca wśród powiatów województwa lubelskiego.

Gorzej w Zespołach Szkół

W Zespole Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza na 52 maturzystów egzaminu nie zdało 10 osób. Tam zdawalność wyniosła 80,77 proc.

W Zespole Szkół nr 2 im. A. Świętochowskiego egzamin pisało 27 uczniów. Maturę zdało 16 osób. Zdawalność wyniosła 59,25 proc.

W Zespole Szkół nr 3 im. Władysława Reymonta egzamin zdawało 212 uczniów, z czego 14 osób go nie zdało. Zdawalność w tej szkole wyniosła 93,4

proc. Tutaj dyrekcja również potwierdza, że wyniki tegorocznych matur są zdecydowanie lepsze niż w roku poprzednim. Ma to ścisły związek z nauką stacjonarną. Nauczyciele przyznają, że nauka w szkole jest bardziej efektywna.

„W powiecie łukowskim egzamin dojrzałości zdawało 373 uczniów”

Gorzej sytuacja wygląda w Zespole Szkół w Radoryżu

Smolanym do egzaminów przystąpiło 55 uczniów, z czego zdało 23. Zdawalność wyniosła 42 proc.

W Zespole Szkół w Adamowie do egzaminu przystąpiło 22 uczniów. 14 z nich zdało. Tam zdawalność wyniosła 63,6 proc.

Natomiast w Zespole Szkół w Stoczku Łukowskim maturę zdawało 13 uczniów. Nie zdało 4. Zdawalność wyniosła 70 proc.

Poprawka w sierpniu

W całej Polsce maturę w tym roku zdało 78,2 proc. uczniów. Egzamin z języka polskiego zdało 95 proc., z matematyki 82 proc., a z języka angielskiego 94 proc. Uczniowie, którzy nie zdali tylko z jednego przedmiotu obowiązkowego, mogą poprawić go w sierpniu. W tym roku z powodu wojny na Ukrainie maturę w Polsce zdawało 34 uczniów z Ukrainy. 18 osób zdało ten egzamin.

mst

R E K L A M A

CENTRUM NARZĘDZIOWO-MALARSKIE
PATIO-COLOR



ŁUKÓW
UL. ZAOKRĘGIEM 10



- najwyższe ceny w regionie
- odbiór samochodami z pompą
- odbiór bezpośrednio z pola
- możliwość przechowywania zboża w magazynie

724 435 968 665 188 425

Wstawił garnek na gaz i usnął, w domu zaczęło się palić

W piątek 8 lipca po godzinie 13 strażacy zostali powiadomieni o pożarze domu w miejscowości Dąbie. Kiedy dotarli na miejsce zastali już wydobywający się dym z okien płonącego domu. W środku pozostawał mężczyzna, którego strażacy ewakuowali i udzielili pierwszej pomocy.



Najbardziej ucierpiała kuchnia, od ognia opalone zostały meble. Reszta pomieszczeń była bardzo zadymiona (fot. OSP KSRR Dąbie)

I N F O R M A C J A



INFORMACJA WÓJTA GMINY TRZEBIESZÓW

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn. zm.), informuję, że

w dniach od 08.07.2022 r. do 01.08.2022 r.

na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Trzebieszów, w Biuletynie Informacji Publicznej (zakładka urzędowe tablice ogłoszeń) oraz na stronie internetowej Gminy Trzebieszów

został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia położonej w miejscowości Trzebieszów Drugi.

Wójt Gminy Trzebieszów
/-/ Mirosław Szekalis

mst



PSOTNIK MEN'S HOBBY

Ulica Międzyrzecka 44, Radzyń Podlaski

535 233 167

**Sprzedaż destylatorów oraz przeróbka.
Sprzedaż drożdży, zaprawek, alkomierzy itp.
Wędki, przynęty oraz sprzęt do samoobrony.**



Czy na ul. Świętochowskiego powstanie brakujący odcinek chodnika?

ŁUKÓW Do naszej redakcji zadzwoniła Czytelniczka, mieszkanka ul. Świętochowskiego, z zapytaniem, czy będzie tam dokończony chodnik, bo po jednej stronie ulicy brakuje kilkudziesięciu metrów chodnika.

- Po jednej stronie ulicy chodnik jest aż do ulicy Granicznej, po drugiej stronie jest niedokończony. Dlaczego? To wygląda nieestetycznie - mówiła nam łukowianka.



Na ulicy Świętochowskiej po jednej stronie brakuje odcinka chodnika. Na razie nie będzie dokończony

Chodnik się kończy przy stacji kontroli pojazdów i dalej już nie ma domów

Są pilniejsze prace

W tej sprawie skontaktowaliśmy się z burmistrzem Łukowa Piotrem Płudowskim.

- Czy są jakieś plany, aby zbudować brakujący chodnik? - zapytaliśmy.

- Spotkałem się z dyrektorem Zarządu Dróg Miejskich na miej-

scu, na ul. Świętochowskiego, żeby zobaczyć, jak to wygląda. W najbliższym czasie nie planujemy budować tam chodnika, choćby z tego względu, że po tej stronie ulicy Świętochowskiego, gdzie nie ma odcinka chodnika, nie ma już żadnych nieruchomości zamieszkałych. Chodnik się kończy przy stacji kontroli pojazdów i dalej już nie ma domów. Po jednej stronie tej ulicy jest ciągły chodnik i jest możliwość przejścia i w takiej formie na razie to pozostanie. Być może przyjdzie taki czas, kiedy wszystko, co potrzeba w mieście, będzie zrobione, to wtedy ten chodnik zostanie dokończony - tłumaczy burmistrz.

mo

Pracownia rzeźbiarska imienia Piotra Czubaszka

ŁUKÓW „Tworzyłem dla Was...” to tytuł wystawy plenerowej prac Piotra Czubaszka, która zostanie otwarta na dziedzińcu Muzeum Regionalnego w środę 13 lipca.



Muzeum Regionalne w Łukowie, Stowarzyszenie Twórców Łukowskich Oddział w Łukowie oraz Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Łukowskiej zapraszają na wernisaż wystawy prac Piotra Czubaszka pt. „Tworzyłem dla Was...”. Wystawa plenerowa odbędzie się na dziedzińcu Muzeum Regionalnego w Łukowie 13 lipca o godz. 18.00. Została przygotowana, aby uhonorować postać Piotra Czubaszka w pierwszą rocznicę jego śmierci. Rzeźbiarz odszedł 13 lipca 2021 r. w wieku 58 lat. Imię Piotra Czubaszka zostanie nadane pracowni rzeźbiarskiej znajdującej się na dziedzińcu muzeum oraz wręczone zostaną nagrody laureatom konkursu plastycznego pt. „Łukowskie rzeźby Piotra Czubaszka”.

R E K L A M A

Wójt Gminy Serokomla

informuje, że w okresie od dnia 12.07.2022 r. do dnia 11.08.2022 r. na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy Serokomla, tablicach ogłoszeń wsi Wólka oraz na stronie internetowej BIP i <http://www.gminaserokomla.pl> zamieszczono ogłoszenie o przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w miejscowości Wólka.

Wójt
Piotr Chaber

ZAKŁAD POGRZEBOWY KRUCZYŃSKI



DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ

**ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA
I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU**

TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA,
PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE

**niskie
ceny**

21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

ST STOLARKA

**PRODUCENT
OKIEN PCV I ALUMINIUM**

- okna, drzwi, witryny, fasady
- rolety, moskitiery

ul. Ogrodnicza 3, 21-400 Łuków

☎ 25 755 30 75, 535 853 786

**elbud
development**

www.elbud.lukow.pl

ŁUKÓW

**MIESZKANIA
WILEŃSKA**



POWIERZCHNIE
**40-80
m²**

**2-4
POKOJE**



**5 BUDYNKÓW
DZIEDZINIEC
ZIELEŃ
WINDY**

TEL.
**886
557
400**

buduj z nami!

FUH RESŁAW

GÓZD 2A

MATERIAŁY BUDOWLANE

WAKACYJNA PROMOCJA NA ŚNIEŻKĘ

-10%

608 410 646, 790 744 468

 Znajdź pracę ze Wspólnotą

Urząd pracy Biała Podlaska

Zawód. Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto / rodzaj umowy
Spawacz, Międzyrzec	1	5000 – 5700 zł / umowa o pracę
Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Wisznice/ Szpilewicz	1	3800 zł / umowa o pracę
Sprzątaczką biurową, Wisznice/ Szpilewicz		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Operator koparko – ładowarki, Biała Podl.	1	3200 zł/umowa o pracę
Pakowacz makaronu, Łomazy/MIROMA	0,5	1600 zł / umowa o pracę
Montażysta wykładzin i podłóg, Biała Podl./ATM	1	3010 zł / umowa o pracę
Pracownik remontowo – budowlany, Biała Podl.	1	3010 zł / umowa o pracę
Pracownik linii produkcyjnej, Międzyrzec	1	3010 zł / umowa o pracę
Specjalista ds. Sprzedaży, Biała Podl./ E-SOLUTIONS	1	6000 zł / umowa o pracę
Kierowca międzynarodowy samochodu dostawczego, Międzyrzec	1	3010 zł / umowa o pracę
Operator urządzenia przeciskowego, Biała Podl.	1	3010 zł / umowa o pracę
Tylnikarz, Biała Podl./TURBUD	1	3010 – 8000 zł/umowa o pracę
Sekretarka, Biała Podl./ I LO	1	3010 zł / umowa o pracę
Kierowca samochodu dostawczego, Terespol		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Fizjoterapeuta, Biała Podl./ADRA	1	3010 – 4000 zł/umowa o pracę
Kierowca kat. D, D1	1	5000 zł / umowa o pracę
Pracownik biurowy, Woskrzenica Duże	1	3010 zł / umowa o pracę
Sprzedawca, Woskrzenica Duże	1	3010 zł / umowa o pracę
Operator urządzenia do cięcia folii PCV		19,7 zł/godz./umowa zlecenie
Kierowca samochodu dostawczego, Woskrzenica Duże	1	3010 zł / umowa o pracę
Mechanik, Łukowisko/ PIOTR-TRANS	1	3010 – 5000 zł/umowa o pracę
Spedytor, Biała Podl.	1	3300 zł / umowa o pracę
Hydraulik, Biała Podl.	1	3200 zł / umowa o pracę
Ekspert ds. administracji projektów, Biała Podl.	1	13000 zł / umowa o pracę

Był po alkoholu

80-letni kierowca zakończył jazdę w rowie



80-letni kierowca zakończył jazdę w rowie

Biała Podlaska: Do szpitala trafił 80-letni kierowca, który stracił panowanie nad samochodem i wjechał do rowu. Był nietrzeźwy.

W poniedziałek (4 lipca) w miejscowości Klonownica Mała w powiecie białskim doszło do zdarzenia drogowego.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący samochodem osobowym marki Opel, 80-letni mieszkaniec Białej Podlaskiej na łuku drogi stracił panowanie

nad pojazdem. Auto zjechało na przeciwny pas ruchu, po tym uderzyło w przepust i zjechało do rowu - informuje komisarz Barbara Salczyńska-Pyrchla z KMP w Białej Podlaskiej.

Kierowca osobówki był pod wpływem alkoholu. Miał niemal 0,5 promila alkoholu w organizmie. Za swój czyn mężczyzna odpowie przed sądem. Z obrażeniami ciała przewieziony został do szpitala.

Joanna Niecko

SYGNAŁ OD CZYTELNIKA

Po grillu nad zalewem zostawili resztki jedzenia i śmieci

ŁUKÓW Otrzymaliśmy zdjęcia od Czytelnika, które przedstawiają stanowiska grillowe i stoły nad zalewem Zimna Woda. Ktoś smażył kiełbaski, a resztki zostawił innym do sprzątnięcia.

Łuków może poszczycić się pięknie zagospodarowanym zalewem Zimna Woda. Jest plaża, są pomosty, a także miejsce, gdzie można urządzić grilla i posiedzieć ze znajomymi. Są cztery stanowiska grillowe plus miejsce na ognisko. Sporo osób może jednocześnie korzystać z tego miejsca. Posiłek można zjeść przy stole, siedząc na ławkach pod zadaszonymi wiataniami. Niestety jak zwykle problemem są śmieci, pozostawiane przez korzystających z grilla. A duże kosze na śmieci stoją w odległości kilkunastu metrów.

Nie dbają o porządek

Czy jest sposób na takich bałaganiarzy? Czy potrzeba więcej koszy na śmieci nad zalewem, a może kamer monitoringu?

O ten problem zapytaliśmy Marka Żurawskiego, szefa Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie, który zarządza terenem zalewu Zimna Woda.

- Kosze jest tam wystarczająco dużo, ale niestety niektórzy sobie siedzą, odchodzą i zostawiają wszystko, tak jak położyli, mimo że do koszy są dwa kroki. Ludzie nie dbają o to, aby zostawić po



Stanowiska grillowe, wiaty ze stołami i ławkami nad Zalewem Zimna Woda. Można tu bezpłatnie urządzić grilla, posiedzieć ze znajomymi. - Niestety w wielu przypadkach osoby kończą spotkanie, wstają i zostawiają syf - mówi Marek Żurawski, dyrektor OSiR w Łukowie

Marek Żurawski:

Sprzątnięcie po sobie to obowiązek tych osób, które nad zalewem urządziły np. grilla

sobie porządek. OSiR nie jest firmą sprząającą, która ma porządkować stoły i grille po urządzonych imprezach. Sprzątnięcie to obowiązek tych osób, które korzystały z naszych obiektów - mówi Żurawski.

Za darmo

Stanowiska grillowe cieszą się bardzo dużym zainteresowaniem od początku sezonu, od maja. Można z nich korzystać bezpłatnie w dowolnym czasie, są ogólnodostępne w dzień i w nocy. Natomiast jeżeli ktoś chce na dany dzień i godzinę zarezerwować grill,

może zgłosić to pod numerem telefonu dostępnym na stronie internetowej OSiR

Jest monitoring

Osoby, które zostawiają śmieci, zostają nagrane przez monitoring i mogą zostać ukarane mandatem za zaśmiecanie.

- Pamiętajmy, że to nie są obiekty burmistrza czy kierownika OSiR-u, ale należą do nas wszystkich i na tyle będziemy mogli z nich korzystać, na ile będziemy je szanować. Zapraszamy nad zalew i na grilla i prosimy o zachowanie

kultury i zostawienie miejsca, w takim stanie, w jakim pracownicy je zostawiają - dodaje Żurawski.

Podrzucanie śmieci

Niestety zdarza się, że niektórzy wręcz podrzucają śmieci nad zalew. - Mieliśmy przypadek, że ktoś przywiózł i zostawił 6 worków papierów z niszczarki. Innym razem znaleźliśmy w koszach jakieś płyty drewnopodobne, rozebrane meble.

Kosze także nie są dla osób, które kupiły działki i postawiły domki przy zalewie. Właściciele domków i działek muszą indywidualnie oddawać śmieci zgodnie z regulaminem. Kosze są dla użytkowników obiektów Zimnej Wody, ale nie dla domków prywatnych.

mo

Starsza kobieta zginęła przy wypalaniu trawy. Śledztwo umorzone

Parczewska prokuratura umorzyła śledztwo ws. śmierci 81-letniej kobiety, która zginęła w pożarze trawy, do którego doszło kilka miesięcy temu w gminie Siemień. Zdaniem śledczych do tragedii nie przyczyniły się osoby trzecie.

21 marca w miejscowości Łubka, na obrzeżach powiatu parczewskiego, nieopodal granicy z pow. radzyńskim, służby ratunkowe dostały zgłoszenie od jednej z mieszkanek, że za budynkiem gospodarczym jej sąsiadki, na obszarze około pół hektara, wypalane są trawy. Widać było gęsty dym oraz płomienie.



Jeden ze strażaków natrafił w pogorzelisku na ciało 81-letniej kobiety, a lekarz pogotowia stwierdził jej zgon

Adam Hunek, szef parczewskiej prokuratury: postępowanie zostało przez nas umorzone, ponieważ nie stwierdziliśmy znamion czynu zabronionego. Według naszych ustaleń do zgonu nie przyczyniły się osoby trzecie

- Jeden ze strażaków natrafił w pogorzelisku na ciało 81-letniej kobiety, a lekarz

pogotowia stwierdził jej śmierć - relacjonowała starszy sierżant Ewelina Semenik,

oficer prasowy parczewskiej policji.

Śledztwo w sprawie tragedii prowadziła Prokuratura Rejonowa w Parczewie. Prowadzone było w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci (grozi za to kara do 5 lat więzienia), przeprowadzona została m.in. sekcja zwłok kobiety, a prokuratura przesłuchiwała osoby, które mogły być naoczni świadkami zdarzenia. Śledczy podjęli już decyzję.

- Postępowanie zostało przez nas umorzone, ponieważ nie stwierdziliśmy znamion czynu zabronionego. Według naszych ustaleń do zgonu nie przyczyniły się osoby trzecie - mówi Adam Hunek, szef parczewskiej prokuratury.

Grzegorz Rekiel

Panie z Norwegii i Lubartowa u uchodźców w Łukowie

W Łukowie gościły przedstawicielki Ambasady Norwegii w Polsce - Anniken Klever-Gasser i Karina Gradowska-Karpińska oraz Linn-Kaja Rogstad – reprezentująca norweskich donatorów, wspierających organizacje pozarządowe w Polsce. Przyjechały na zaproszenie Stowarzyszenia dla Ziemi z powiatu lubartowskiego.



Norweżki przyjechały do łukowskiego Ośrodka dla Uchodźców z Ewą Kozdraj oraz Elżbietą Rojek ze Stowarzyszenia „Dla Ziemi”

DOFINANSOWANIE NA PROJEKTY

Projekty „Mosty 2021” i „Włączone” finansowane są przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię. Fundusz projektu „Mosty 2021” wynosi 14 tys. 852 Euro, projekt „Włączone” otrzymał dofinansowanie w wysokości 114 tys. 979 Euro.

Norweżki przyjechały do łukowskiego Ośrodka dla Uchodźców z Ewą Kozdraj oraz Elżbietą Rojek ze Stowarzyszenia „Dla Ziemi”, które mieści się w Bratniku, w gminie Kamionka, w powiecie lubartowskim.

Pokazały, jak działają

Panie ze stowarzyszenia zaprosiły Norweżki do Łukowa w czwartek, 28 czerwca. Stowarzyszenie „Dla Ziemi” od 2009 roku prowadzi działania integrujące dla uchodźców i uchodźczyń przebywających w Ośrodku dla Cudzoziemców w Łukowie. Przez lata zrealizowało także szereg projektów edukacyjnych przy współpracy ze Szkołą Podstawową nr 5 w Łukowie.

– Obecnie działania Stowarzy-

szenia koncentrują się głównie na wsparciu kobiet i dzieci z doświadczeniem uchodźczym. Dwa z realizowanych projektów – „Mosty 2021” oraz „Włączone” – finansowane są przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię – mówi Ewa Kozdraj.

Dwa projekty

Członkinie Stowarzyszenia opowiedziały gościom z Norwegii o swoich działaniach.

– Projekt „Włączone” rozpoczął się jesienią 2021 r. Jego głównym celem jest wsparcie kobiet i dzieci mieszkających w Ośrodku

dla Cudzoziemców w Łukowie. Uczestniczkami projektu są także mieszkanki gminy Łaziska, które wspólnie z uchodźczyniami stworzyły Kobiety Kolektyw. Z kolei dzieci mają zapewnione zajęcia artystyczne oraz wsparcie językowe od studentów i studentek Uniwersytetu Pedagogicznego, przygotowujące do nauki języka polskiego jako obcego – mówi Elżbieta Rojek.

Do projektu włączyła się Gmina Biblioteka Publiczna i Dom Kultury w Łaziskach w powiecie opolskim oraz spółdzielnia socjalna Vintage Baby z Norwegii.

– W trakcie projektu odbyły się

już szkolenia dla kobiet, m.in. tworzenia i promocji produktu, wizyta studyjna w Norwegii oraz zajęcia edukacyjne i artystyczne. Projekt trwa do końca września 2023 roku – mówią panie.

Kursy polskiego

Kolejny projekt realizowany przez stowarzyszenie „Dla Ziemi” nosi nazwę „Mosty 2021”.

– Zaczął się z początkiem 2022 r. i początkowo adresowany był głównie do mieszkających w Ośrodku dla Cudzoziemców w Łukowie osób ewakuowanych z Afganistanu. Jednak te zdecydowały się opuścić ośrodki i zamieszkać w innych miastach w Polsce lub za granicą. Dostosowując działania do potrzeb nadal obecnych w Łukowie uchodźców i uchodźczyń, Stowarzyszenie prowadzi kursy języka polskiego online, wsparcie psychologiczne dla rodziców i opiekunów dzieci doświadczających trudności adaptacyjnych. Dzieci mieszkające w łukowskim ośrodku mają zapewnione zajęcia edukacyjne – relacjonuje Ewa Kozdraj.

Projekty „Mosty 2021” i „Włączone” finansowane są przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię.

mo

Szansa na bialskie biuro Rzecznika Praw Obywatelskich

Gigantyczne kolejki tirów blokujące prywatne posesje i rozjeżdżone przez wojsko nadburzańskie drogi - w tych sprawach mieszkańcy prosili rzecznika Marcina Wiącka o pilną interwencję w Warszawie.

Rzecznik był poruszony skierowaną do niego dokumentacją od radnego gminy Zalesie, Waldemara Mincewicz. W imieniu wielu mieszkańców wsi zapowiadających blokadę drogi krajowej radny prosił profesora o interwencję, aby stworzono strefy buforowe poza terenem zabudowanym, by odblokować wjazd do posesji zasłoniętych sznurami ciężarówek.

Wieś dobijana tirami

– Aż 22 zjazdy w naszej miejscowości Wólka Dobryńska są zastawione tirami.

Samochody wciskają się do kolejki bocznymi drogami, zagrażają naszemu bezpieczeństwu. Panuje bałagan. To hańba i wstyd! – nie krył emocji Waldemar Mincewicz.

– Teoretycznie ciężarówki nie mają prawa stać w terenie zabudowanym. Uciążliwe dla mieszkańców są pracujące ciągle agregaty chłodnicze i klimatyzatory. Kierowcy pukają do okien, pytając, czy mogą się wykapać lub skorzystać z łazienki... – mówił wicewójt gm. Zalesie Tomasz Szewczyk. Uskarżał się na bezradność policji, której brakuje funkcjonariuszy do pilnowania porządku.

Na podobne problemy z tirami zwróciła uwagę Danuta Wowczeniuk, sekretarz gm. Terespol. Mówiła także o kłopotach samorządowców i rolników ze zniszczonymi przez wojskowe samochody lokalnymi i polnymi drogami.

Rzecznik obiecał interwencję w tych sprawach. Chce przekazać dokumentację do analizy prawnej i ewentualnie wystąpić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji.

– Spróbuję wykorzystać

swoje kompetencje, aby pomóc – zadeklarował.

Refleks starosty, życzliwość rzecznika

Prof. Wiącek zauważył, iż na wschód od Wisły nie ma w kraju pełnomocnictw terenowych, czyli swoistych delegatur urzędu Rzecznika Praw Obywatelskich.

– Tymczasem z Lubelszczyzny i Podlasia idzie do nas wiele skarg - zauważył rzecznik.

Zareagował na to starosta bialski Mariusz Filipiuk, który zaoferował w przyszłości pomieszczenia na biuro terenowe RPO w nowym budynku starostwa (będzie budowany - dop. red). Rzecznik podziękował za tę ofertę.

– Cieszę się, że powiat bialski wystąpił do mnie z propozycją, aby utworzyć takie pełnomocnictwo terenowe w Białej Podlaskiej. Dostrzegam, że istnieje taka potrzeba. Mam jeszcze 4 lata kadencji i będę prosić Sejm, aby na wschodzie Polski powstało tyle delegatur, ile potrzeba – obiecał.

Marek Pietrzela



Fot. Marek Pietrzela

Prof. Marcin Wiącek
Rzecznik Praw Obywatelskich,

Dobrze dbacie o godność człowieka

Miałem przyjemność spotkać się z osobami zaangażowanymi w pomoc słabszym, miałem przyjemność odwiedzić Rodzinny Dom Dziecka w Żabcach, Centrum Administracyjne Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych w Maniach, a także Dom Pomocy Społecznej w Kozuli. Poznałem tam ludzi, którzy poza profesjonalizmem oddają w swojej pracy serce, pomagają słabszym, a ich działalności przyświeca to, co najważniejsze w mojej pracy: godność człowieka. Uważam, że te placówki działają wzorcowo, we wspieraniu dobrej współpracy z lokalnymi samorządami, w tym z powiatem bialskim. Zasady postępowania w tych miejscach powinny być oceniane bardzo wysoko.

NEKROLOGI

RADZYŃ PODLASKI

Tadeusz Matejek
74 lata, zm. 30 czerwca,
Kąkolewnica

Marianna Oleszek - Frączek
88 lat, zm. 30 czerwca,
Radzyń

Zbigniew Niedziółka
74 lata, zm. 1 lipca,
Radzyń

Mariusz Niebrzegowski
40 lat,
zm. 2 lipca, Radzyń

Danuta Pietruszewska
70 lat, zm. 3 lipca, Radzyń

Stanisław Mańko
77 lat, zm. 4 lipca,
Kąkolewnica

Helena Majczyna
87 lat, zm. 5 lipca,
Kąkolewnica

Irena Kożuch
90 lat, zm. 6 lipca, Radzyń

Jerzy Łozowski
76 lat, zm. 6 lipca,
Wola Osowińska

PUK Radzyń Podl.
Tel. 83 352 63 89

BIAŁA PODLASKA

Mieczysław Nazaruk
88 lat, zm. 29 czerwca,
Konstantynów

Katarzyna Wojtasik
95 lat, zm. 1 lipca,
Piszczac

Teresa Stasiak
92 lata, zm. 2 lipca,
Biała Podl.

Wiesław Zozula
67 lat, zm. 2 lipca,
Biała Podl.

Marianna Pawłowicz
87 lat, zm. 2 lipca,
Łukowce

Grażyna Pilipiuk
67 lat, zm. 3 lipca,
Biała Podl.

Piotr Trochimiuk
38 lat
zm. 3 lipca,
Łukowisko

Halina Cholewa
80 lat, zm. 3 lipca,
Międzyrzec

Lucjan Podpora
72 lata, zm. 5 lipca,
Międzyrzec

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

PARCZEW

Jan Sawiuk
82 lata, zm. 1 lipca,
Zaniówka

Roman Ciostek
74 lata, zm. 1 lipca,
Debowa Kłoda

Jan Łukaszek
74 lata, zm. 3 lipca,
Parczew

Bolesława Nużyńska
82 lata, zm. 4 lipca,
Juliopol

Romuald Ilczuk
81 lat, zm. 23 czerwca,
Parczew

Danuta Semeniuk
84 lata, zm. 28 czerwca,
Parczew

Jan Sergiejuk
83 lata, zm. 28 czerwca,
Radcze

Jerzy Krzewski
73 lata, zm. 4 lipca,
Parczew

Cecylia Hryć
82 lata, zm. 5 lipca,
Kolembrody

Usługi Pogrzebowe
Kochanowski
Tel. 509 412 470



Obywatelskie zatrzymanie pijanego kierowcy

Powiat opolski: Prawie 2,5 promila alkoholu miał w organizmie 44-letni kierowca opla. Mieszkaniec gminy Wilków został zatrzymany dzięki reakcji osób, które zainteresowały się stylem jego jazdy i powiadomiły policję.

W niedzielę, 10 lipca, ok. godz. 20 policjanci z Opola Lubelskiego otrzymali zgłoszenie o nietrzeźwym kierowcy jadącym w stronę Kamienia. Obserwatorzy jego po-

czyniań na drodze podjęli próbę zatrzymania mężczyzny.

Dzięki obywatelskiej postawie świadków zdarzenia 44-latką z gminy Wilków udało się powstrzymać przed dalszą jazdą na podwójnym gazie. Okazało się, że kierowca opla miał prawie 2,5 promila alkoholu w organizmie. Ze swojego wybryku będzie tłumaczył się przed sądem.

Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat dwóch, wysoka grzywna, a także zakaz prowadzenia pojazdów na okres od trzech do 15 lat.

AG

To była akcja! Strażacy uratowali siedem piskląt



Radzyńscy strażacy wydobyli ze studzienki kanalizacyjnej siedem kaczych piskląt

„W studzience burzowej na ul. Jana Pawła II znajdują się pisklęta. Wokół krąży zrozwyczajona kaczka”.

Takie zawiadomienie z numeru 112 przyszło 6 lipca do radzyńskiej komendy Państwowej Straży Pożarnej.

Strażacy ruszyli na pomoc, wydobyli pisklęta i pomogli kaczce rodzinie w komplecie wrócić nad rzekę.



Uratowana kaczka rodzinka została odprowadzona nad rzekę

mm

Krwawa jatka na Bulwarach. W ruch poszły pięści i nóż

Radzyń Podlaski: Jedna osoba nadal przebywa w szpitalu, a drugiej grozi areszt - to finał nocnej bójki z użyciem noża na radzyńskich Bulwarach w centrum miasta.

W sobotę po drugiej w nocy radzyńska policja została zaalarmowana przez postronnego świadka, że na terenie otwartym, pomiędzy blokami na osiedlu Bulwary, rozpętała się bójka pomiędzy grupą pięciu młodych mężczyzn. Wszyscy byli pod wpływem alkoholu.

W wyniku krwawej bijatyki dwóch mężczyzn od razu trafiło na szpitalny oddział ratunkowy.

Bójka z „użyciem niebezpiecznego narzędzia”

Jak poinformowała w sobotę rano policja, uczestnicy bójki to mężczyźni w wieku od 19 do 32 lat, wszyscy są mieszkańcami Radzyna. Trzech trafiło do policyjnego aresztu, gdzie po wytrzeźwieniu czekało ich przesłuchanie.

Zaniepokojeni wydarzeniami na Bulwarach mieszkańcy z prerażeniem oglądali plamy krwi na chodniku, obserwowali, jak służby, przy pomocy wykrywaczy metali, sprawdzają okolice zajścia. Dziś wiemy, że w ruch poszły nie tylko pięści, ale też nóż.

– Zatrzymane trzy osoby usłyszały zarzuty udziału w bój-



Krwawe ślady po nocnej awanturze. Jeden ze zranionych mężczyzn nadal przebywa w szpitalu

ce z udziałem niebezpiecznego przedmiotu, w tym przypadku był to nóż – potwierdza Janusz Syczyński, prokurator rejonowy w Radzynie Podlaskim. – Bójka ma to do siebie, że strony wzajemnie się atakują, nie ma „klasycznych pokrzywdzonych”, choć w sensie medycznym poszkodowane zostały dwie osoby, które mają obrażenia spowodowane nożem. Trafiły do szpitala, ze wstępnych informacji wynika, że obrażenia nie zagrażają ich życiu – mówi prokurator.

Dodaje, że śledczy złożyli wniosek o tymczasowe aresztowanie jednej osoby (w chwili oddawania do druku tego wydania

Zaniepokojeni wydarzeniami na Bulwarach mieszkańcy z prerażeniem oglądali plamy krwi na chodniku, obserwowali, jak służby, przy pomocy wykrywaczy metali, sprawdzają okolice zajścia.

„Wspólnoty” nie został jeszcze rozpatrzone), a wobec dwóch zastosowano dozór policji.

Jeden w szpitalu, drugi za kratkami

W poniedziałek, 11 lipca, udało się nam jeszcze ustalić, że jeden z dwóch mężczyzn, którzy trafili do szpitala (w wieku 23 i 24 lata) wyszedł już do domu,

a drugi nadal jest hospitalizowany.

– Jeden z całej grupy pozostaje w policyjnym areszcie, policja nadal prowadzi postępowanie wyjaśniające. Na tym etapie nic więcej nie mogę powiedzieć, jesteśmy w trakcie ustalania przebiegu bójki, jeszcze nie wydaliśmy oficjalnego komunikatu – wyjaśnia Piotr Woszczak z radzyńskiej komendy policji.

MM, GR

Kontrolowali łukowskie i bialskie agencje towarzyskie

Gangsterzy panowali nad Mazowszem i Podlasiem, czerpali zyski z pracy prostytutek

Sądy rozliczają siedlecki gang, który zasłynął m.in. z kontrolowania agencji towarzyskich m.in. w Siedlcach, Łukowie i Białej Podlaskiej. Pierwszy wyrok zapadł już w czerwcu w siedleckim Sądzie Okręgowym, ale osądzone są jeszcze inne sprawy tej grupy.

Prokuratura Krajowa poinformowała, że pięciu członków zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym zostało skazanych na kary bezwzględnej pozbawienia wolności za produkcję dopalaczy oraz handel dopalaczami i narkotykami i posiadanie tych substancji.

Sąd uznał oskarżonych za winnych wszystkich przestępstw,

o popełnienie których oskarżył ich prokurator Mazowieckiego Wydziału Zamiejscowego Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji Prokuratury Krajowej.

„Batman” dostał 12 lat

Dział Prasowy Prokuratury Krajowej wyjaśnił, iż Marcin P. ps. „Batman” został skazany na karę łączną 12 lat pozbawienia wolności oraz grzywnę 32,5 tys. zł. Zarzucano mu najgroźniejsze przestępstwa - oprócz narkotykowych, także handel bronią, pobicie oraz zniszczenie mienia.

Jego współtowarzysze za udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym oraz produkcję i handel dopalaczami i narkotykami mieli niższe wyroki. Andrzej M. ps. „Anek” został skazany na 8 lat więzienia

oraz grzywnę 22,5 tys. zł, Damian P. ps. „Biały” zaś na 3 lata i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 10 tys. zł grzywny.

Marek L. ma trafić za kratki na 5 lat oraz zapłacić 22,5 tys. zł grzywny, zaś oskarżony Mariusz P. został skazany na karę łączną 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 20 tys. zł grzywny. Wyroki nie są prawomocne.

Szefowie gangu na ławie oskarżonych

Ponadto Prokuratura Krajowa skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko łącznie 16 osobom z tego gangu. Przed sądem stanęli: szef grupy siedleckiej Mirosław G. ps. „Grochal”, drugi z kierujących tą grupą Artur Ch. ps. „Gruby” vel ps. „Bazył” oraz Paweł P. ps. „Pako” i Michał B. ps. „Kogut”.

Prokurator zarzucił oskarżonym popełnienie łącznie 164 przestępstw, w tym Mirosławowi G. ps. „Grochal” oraz Arturowi Ch. ps. „Gruby” założenie i kierowanie zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, czerpanie korzyści z nierządu innych osób, posiadanie broni palnej bez zezwolenia, a także wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu znacznych ilości narkotyków.

Oskarżeni odpowiadają również za dokonanie i zlecenie szeregu pobić, w tym z użyciem niebezpiecznych narzędzi oraz za zniszczenie mienia, w tym spalanie samochodów osób, które nie chciały podporządkować się grupie.

„Lolek” kontrolował 100 prostytutek

Z ustaleń śledczych wynika, iż oskarżony Karol R. ps. „Lolek”

odpowiedzialny był głównie za prowadzenie sieci agencji towarzyskich. W ten „biznes” Karol R. zaangażował swojego ojca Dariusza R. oraz żonę Sylwię R.

W celu ukrycia przestępczego procederu założyli oni firmę, która oficjalnie miała zajmować się wynajmem nieruchomości na doby. W rzeczywistości w wynajmowanym domu jednorodzinnym oraz szeregu mieszkań położonych na terenie Siedlec i innych miejscowości działały agencje towarzyskie, w których pracowała setka prostytutek.

Kobiety musiały płacić 250 zł za dobę za możliwość pracy w kawalerce lub 150 zł za dobę za możliwość pracy w mieszkaniu lub domu wspólnie z innymi prostytutkami, bez względu na to, ile klientów przyjęły danego dnia.

Tygodnik „Angora” dotarł do informacji, że gangsterzy przejęli

kontrolę też nad agencjami w m. in. Hajnówce, Łukowie i następnie w Białej Podlaskiej.

W śledztwie ustalono, że przez 2 lata prowadzenia agencji towarzyskich oskarżeni osiągnęli z tego tytułu dochody w wysokości nawet prawie 1,3 mln zł. Oskarżonemu „Lolkowi” zarzucono także posiadanie bez zezwolenia broni palnej - pistoletu Scorpion oraz narkotyków. O posiadanie narkotyków oskarżono także jego ojca – oskarżonego Dariusza R.

To Centralne Biuro Śledcze ustaliło powiązania gangsterów, ich dochody i barwną oraz okrutną historię. Nadal prowadzi z nim postępowanie w tej gigantycznej sprawie Mazowiecki Wydział Zamiejscowy Departamentu do Spraw Przestępczości Zorganizowanej i Korupcji PK.

(Pim)

REG

Oni niosą pomoc. Tym większy wstyd dla tych, co próbują im przeszkadzać

Wandale i złodzieje uwzięli się na remizę OSP. Strażacy muszą pilnować obiektu

POWIAT OPOLSKI: Były już śmieci na terenie należącym do strażaków-ochotników z Łaziska, zostawione butelki, przesiadywanie tam nocą. Miarka się przebrała po próbie włamania i zniszczeniu elewacji.

Próba włamania i zniszczenia

W nocy z 30 czerwca na 1 lipca miała miejsce próba włamania do remizy Ochotniczej Straży Pożarnej w Łaziskach. Uszkodzone zostały drzwi garażowe. Strażacy o sprawie poinformowali policję.

Ale na tym nie koniec. Kilka dni później, 6 lipca okazało się, że ktoś postanowił swoje ukryte talenty artystyczne pokazać na elewacji i zbiorniku z wodą stojącym koło jednostki.

Strażacy, choć rozgoryczeni i rozczarowani, sprawę próbowali obrócić w żart, pisząc na swoim profilu facebookowym: „Namalowanie jaskrawą farbą: CH**A na zbiorniku wody traktujemy jako przejaw twórczości ludowej, mającej na celu ożywienie nudnego, oliwkowo-zielonego koloru czymś bardziej kolorowym”.

Ale zniszczonej elewacji budynku płazem już nie puszcza. Stanowczo uznali to za akt wandalizmu.

Śmiecenie jeszcze znosili

Do czasu tych dwóch zdarzeń strażacy z OSP w Łaziskach nie mieli nic przeciwko temu, żeby młodzież z okolicy wieczorami przesiadywała na terenie przy remizie. Są tam ławeczki, weranda - idealne miejsce do spędzania letnich wieczorów. Był wcześniej problem ze śmieciami, jakie strażacy zastawali po nocnych posiedzeniach młodzieży.

Jednak po ostatnich zdarzeniach wprowadzili zakaz przebywania na terenie OSP po godzinie 20.

- Tu stoją trzy śmietniki. Wystarczyło to wyrzucić, to nie jest straszny wysiłek - mówi Paweł



Strażacy z OSP w Łaziskach są znani z tego, że pomagają innym. Kомуś to najwyraźniej przeszkadza



Paweł Strawa, prezes OSP Łaziska - Nikt nikogo za rękę nie złapał, ale mamy pewne podejrzenia co do tego, kto dokonał tych wszystkich zniszczeń na naszym terenie i w innych miejscach Łazisk.

W Braciejowicach został przedziurawiony zbiornik z wodą stojący koło remizy

Strawa, prezes OSP. - Kiedyś znaleźliśmy rozartą pizzę... Umówiliśmy się ze strażakami i co jakiś czas któryś będzie wpadał i sprawdzał co się tu dzieje - dodaje.

Właścicielem i budynku, i gruntu wokół niego jest OSP, więc strażacy mają prawo do wprowadzenia swoich zasad. Choć zdają sobie sprawę, że i kulturalni ludzie korzystali z ich terenu, ale - jak napisali na facebooku: „nie jesteśmy w stanie odróżnić plew od ziaren”.

Strażacy będą sprawdzać wieczorami okolice remizy, a w przyszłości planują montaż kamer monitoringu. Na tę chwilę zamontowali fotopułapki z nadzieją na zarejestrowanie wandalii.

Okazało się, że nie tylko budynek OSP w Łaziskach ucierpiał. W środę, 6 lipca strażacy z OSP w Braciejowicach poinformowali, że zbiornik z wodą

stojący koło ich remizy został przedziurawiony. Tam jednak sprawcę zarejestrowały kamery monitoringu, ale druhowie dali mu szansę na dobrowolne zgłoszenie się do nich.

Problemy kadrowe

Po tych wydarzeniach strażacy bez optymizmu patrzą w przyszłość. Niedawno prowadzili rekrutację chętnych do wstąpienia w ich szeregi.

- Takie działanie w czasie, kiedy jednostki OSP borykają się z problemami „kadrowymi” nie napawa optymizmem. Jest to przykład, że są ludzie, których nie interesuje bezinteresowna pomoc, za to bawi niszczenie mienia, na które inni ciężko pracują - mówią z żalem strażacy. -



Uszkodzona brama garażowa



Ktoś pomazał zbiornik z wodą przy remizie



Zniszczona elewacja budynku remizy OSP w Łaziskach

Ciekawi jesteśmy reakcji sprawców tych haniebnych zdarzeń w sytuacji zagrożenia mienia, zdrowia lub życia ich lub ich bliskich, gdybyśmy powiedzieli „sorry, ale tych państwa nie obsługujemy” - dodają.

Strażacy mają podejrzenia

Ochotnicy z Łaziska na własną rękę przeprowadzili śledztwo w sprawie wandalii. Społeczność nie jest duża, ludzie się znają.

- Prowadziliśmy wywiad, śledztwo i znamy „tożsamość i płeć sprawców/sprawczyń”. Dajemy im szansę na dobrowolne zgłoszenie się do nas, do środy godz. 20. Jeśli się nie zgłoszą, powiadamy policję-mamy świadków - mówi Paweł Strawa, prezes OSP Łaziska.

AG

Na „podwójnym gazie” zderzył się z volkswagenem



Kierowca skutera zjechał na przeciwny pas ruchu wprost pod koła dostawczego volkswagena. Okazało się, że miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie

Kompletnie pijany motorowzysta wjechał wprost pod nadjeżdżającego z naprzeciwka dostawczaka.

Do zdarzenia doszło w miniony czwartek w Starym Pożogu w gminie Końskowola (powiat puławski). 61-letni mieszkaniec gminy Wąwolnica, nie trzymając toru jazdy, jechał motorowerem od strony Końskowoli. W pewnym momencie zjechał na przeciw-

legły pas ruchu wprost pod nadjeżdżającego volkswagena - 61-latek miał ponad 2,5 promila alkoholu w organizmie. Z obrażeniami został przewożony do szpitala w Puławach. Drugi z kierowców, 32-latek z gminy Puławy był trzeźwy, nic mu się nie stało - informuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroni

Pijany Puławianin chciał dać policjantom na piwo

W ten sposób nietrzeźwy 55-latek chciał uniknąć umieszczenia go w policyjnej izbie wytrzeźwień. Teraz będzie odpowiadał za próbę wręczenia łapówki.

Do zdarzenia doszło w miniony weekend w Bytomiu w województwie śląskim. Policjanci patrolujący ulice jednej z dzielnic miasta zauważyli zataczającego się mężczyznę. Był sam. Postanowili interweniować. Mieli trudności, aby porozumieć się z nim. Pytany nie wiedział, w jaki sposób znalazł się na Śląsku. Ustalili, że mają do czynienia z 55-letnim mieszkańcem Puław. Z racji tego, że nie było z nim nikogo, kto mógłby się ni zaopiekować, zaprowadzili do radiowozu i zawieźli do

miejscowej izby wytrzeźwień.

- W radiowozie, tuż przed izbą wytrzeźwień, 55-latek wyciągnął 20 złotych, mówiąc do policjantów, że „daje im na piwo” i żeby go puścili - informuje śląska policja.

Ale mundurowi nie dali się przekupić. Zabezpieczyli pieniądze, przebadali go alkomatem, który wykazał ponad 3 promile alkoholu w organizmie. Puławian zamiast do izby wytrzeźwień, trafił do aresztu. Tam usłyszał zarzuty. Za próbę wręczenia łapówki grozi mu do 2 lat więzienia.

Marta Pietroni

Puste konto zamiast zapłaty za sprzedany przedmiot

Tak transakcje w internecie zakończyły się dla mieszkanki powiatu puławskiego. Z konta jednej z nich oszuci wyprowadzili 24 tys. zł. O tym, jak bardzo trzeba być ostrożnym przy sprzedaży lub kupnie czegoś przez

internet, przekonały się ostatnio mieszkanki Puławy, gminy Puławy oraz gminy Żyrzyn. Kobiety wystawiły w sieci ubrania oraz buty. - Po otrzymaniu wiadomości, że towar został sprzedany, miały zatwierdzić transakcję,

klikając przycisk „zrealizuj płatność”. Pokazywał się wówczas komunikat, aby podać numer karty kredytowej. Po przekazaniu danych do swojej karty lub konta okazało się, że z kont zniknęły zgromadzone na nich środki i in-

formuje podkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Mieszkanki powiatu puławskiego straciły 500 zł, 3 tys. zł oraz aż 24 tys. zł.

Marta Pietroni

Po pół wieku zakończy się budowa szpitala przy al. Kraśnickiej

Lublin: Szpital przy al. Kraśnickiej zostanie powiększony o nowy budynek z blokiem operacyjnym.

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie odpowiedzialny będzie za realizację projektu wartego blisko 76 mln zł. Zakłada on rozbudowę placówki, w tym utworzenie nowego systemu zabiegowo-anestezjologicznego oraz zakup wyposażenia. Unia Europejska dołoży do inwestycji ok. 65 mln zł. Marszałek Województwa Lubelskiego podpisał i wręczył już umowę dyrektorowi szpitala.

Powstanie odrębny budynek skomunikowany z pozostałą częścią placówki.

- Tą inwestycją zakończymy budowę szpitala przy al. Kraśnickiej. Nigdy nie było tutaj 5 sal operacyjnych w jednym miejscu, sali hybrydowej i kilkunastu łóżek pomocy anestezjologicznej. W efekcie będzie to nowoczesne i kompletne centrum lecznicze



Unia Europejska dołoży do inwestycji ok. 65 mln zł. Marszałek Województwa Lubelskiego podpisał i wręczył już umowę dyrektorowi szpitala

- mówił marszałek Województwa Lubelskiego, Jarosław Stawiarski.

5 sal operacyjnych powstanie w nowym obiekcie

W nowym pięciokondygnacyjnym obiekcie (w tym 2 piętra podziemne) znajdzie się: blok operacyjny, w skład którego wejdzie 5 sal operacyjnych z pomieszczeniami funkcyjnymi oraz jedna sala hybrydowa z możliwością montażu robota chirurgicznego

i urządzeń do neuronawigacji oraz tomografii śródoperacyjnej; oddział Intensywnej Terapii i Anestezjologii. Zaprojektowane są 2 izolatki, gabinet diagnostyczno-zabiegowy oraz pomieszczenia dla personelu, jak również pomieszczenia funkcyjne i magazynowe; apteka szpitalna; Centralna Sterylizatornia z bezpośrednią komunikacją pionową z nowym blokiem operacyjnym.

- Cieszę się, że po ponad 46 latach oczekiwania powstanie tak ważny i potrzebny budynek, który

będzie odpowiedzią na zmieniające się, szczególnie w dobie pandemii, potrzeby pacjentów - podkreślał dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie, Piotr Matej.

Pacjentom zostaną udostępnione nowe stanowiska respiratorowe. Nowa inwestycja pomoże w leczeniu pacjentów po przebytych COVID-19, którzy do tej pory odczuwają jego skutki. Obiekt ma być gotowy w IV kwartale 2023 rok.

Joanna Niećko

Zostawiła małe dziecko w aucie i poszła na zakupy

Malucha zauważył jeden z przechodniów. Dziecko było zamknięte w samochodzie stojącym na parkingu pod lubelską galerią. Auto miało być zaparkowane na słońcu, a siedzący w samochodzie chłopiec miał rumieńce na twarzy.

- Na miejsce od razu skierowano karetkę pogotowia oraz patrol policji. Na parkingu niedługo później pojawiła się ciotka chłopca, która otworzyła drzwi do pojazdu, a następnie przyszła 35-letnia matka. Jak się okazało, kobiety razem przyjechały na zakupy i chłopiec przez blisko godzinę siedział za-

mnęty w samochodzie. 35-latka w rozmowie z policjantami oświadczyła, że nie widziała nic złego w pozostawieniu dziecka w aucie - informuje komisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

2-latek trafił do szpitala. Dziecku nic poważnego się nie stało i po badaniu lekarskim zostało wypisane do domu. Funkcjonariusze obecnie przesłuchują świadków. Wstępne czynności prowadzone są w kierunku narażenia dziecka na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia.

Jerzy Szubiela

Pożar samochodu w Ostrówku Kolonii



Samochód w Ostrówku Kolonii, w powiecie lubartowskim zapalił się 8 lipca. Do pożaru doszło kilka minut przed godziną 14. Strażacy z OSP Ostrówek i PSP w Lubartowie gasili ogień wodą i środkiem pianotwórczym.

Marcin Kusyk

Okradły sklep. Zauważył je policjant na wolnym



Złodziejki zapakowały już łup do bagażnika

We wtorek (5 lipca) trzy kobiety wyszły ze sklepu, nie płacąc za zakupy. Zauważył to policjant niebędący akurat na służbie.

- Jak się okazało, sprawczynie chodząc między półkami, zaczęły pakować towary do toreb. Następnie przeszły obok kas nie dokonując płatności za zakupy. Kobiety od razu podeszły do samochodu, gdzie wypakowywały swoje łupy do bagażnika. Wtedy

podszedł do nich nieumundurowany policjant, który zauważył kradzież. Na miejsce szybko został wezwany patrol. Złodziejkami okazały się trzy kobiety w wieku 63, 52 i 47 lat. Po czynnościach świeczki zapachowe, lampki oraz inne produkty wróciły na półki - informuje komisarz Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Joanna Niećko

Pod barem znaleziono pieniądze

W poniedziałek (4 lipca) znaleziono pieniądze przy jednym z barów w Lubartowie.

- Leżały w reklamówce pod ławką. Uczciwy znalazca przyniósł je do lubartowskiej komendy - informuje starszy sierżant Jagoda Stanicka z KPP w Lubartowie.

Policjanci poszukują właściciela pieniędzy. Osoba, która zgubiła gotówkę, proszona jest o zgłoszenie się do Komendy Powiatowej Policji w Lubartowie.

Joanna Niećko



CO, GDZIE, KIEDY?

„Tour de Lubelskie”

16, 17, 23, 24 lipca

To cykl rajdów rowerowych. Szczegóły: promocja.lubelskie.pl

Lublin Jazz Festiwal

11-17 lipca 2022

Jazz na najwyższym światowym poziomie. Zobaczymy m.in. wyjątkowy kwartet Stanisława Sojki. Szczegóły: lublinjazz.pl

XII Międzynarodowy Festiwal Śladami Singera

14-28 lipca

Lublin i Lubelszczyzna były ulubionymi miejscami akcji opowiadań laureata literackiej Nagrody Nobla - Izaaka Baszewisa Singera. Dzięki jego opowiadaniom znane są w całym świecie nazwy takich miast jak Tyszowce, Szczepleszyn, Józefów, Biłgoraj czy Lublin.

Wakacyjna linia turystyczna zabytkowymi pojazdami komunikacji miejskiej

17, 24, 31 lipca

W tym roku trasa będzie obsługiwana przez autobus Gutek i trolejbus Skoda. Szczegóły: ztm.lublin.eu

Niezwykły spacer przez wieki

15, 22, 29 lipca

Trasa spaceru poprowadzi od Wieży Trynitarzkiej poprzez urokliwe uliczki lubelskiego Starego Miasta, aż do kościoła pw. św. Wojciecha, gdzie uczestnicy będą mogli podziwiać ołtarze przeniesione tam z Kaplicy Świętej Trójcy. W programie wydarzenia przewidziana jest także degustacja lubelskich specjałów.

Spacer trasą „Poematu o mieście Lublinie” Józefa Czechowicza

13 lipca

Niczym Józef Czechowicz, w pierwszą lipcową pełnię wyruszymy na spacer lubelskimi uliczkami. Może w fasadach kamienic, w szumie wiatru czy muzyce ulicznych grajków uda nam się odnaleźć ślady samego poety?

Tajemnice i legendy Starego Miasta

lipiec

Lubelski oddział PTTK zaprasza na zwiedzanie miasta z przewodnikiem.

Uroczy Lublin - wystawa fotografii

Do 31 sierpnia

W galerii Okna Miejskiej Biblio-

teki Publicznej będzie można obejrzeć prace członków facebookowej grupy „Uroczy Lublin”. Lublin24.pl poleca

Tamara Łempicka - kobieta w podróży

lipiec

Obrazy Tamary Łempickiej, jednej z największych artystek XX wieku, nazywanej baronową z pędzlem, można ciągle oglądać w Muzeum Narodowym w Lublinie. Obrazy prezentowane na wystawie pochodzą z polskich publicznych i prywatnych kolekcji oraz muzeów znajdujących się m.in. we Francji.

Carnaval Sztukmistrzów

28 – 31 lipca

Carnaval Sztukmistrzów to czas wielkich widowisk z pogranicza teatru i nowego cyrku, którego sceną jest przestrzeń miasta. W różnych miejscach Lublina będzie można spotkać ulicznych performerów, muzyków, żonglerów, ekwilibrystów, kuglarzy...

Więcej informacji na sztukmistrz.eu

Irena Jarosińska – Portrety

lipiec

Plenerowa wystawa w Zaułku Hartwigów zapozna spacerowiczów z twórczością Ireny Jarosińskiej. Wśród fotografowanych przez nią postaci można będzie zobaczyć m.in. Sławomira Mrożka czy Mirona Białoszewskiego.

Andrzej Pągowski - Wajda na nowo

lipiec

Centrum Spotkania Kultur po raz kolejny udostępnia kolekcję plakatów do wszystkich filmów reżysera Andrzeja Wajdy. Na potrzeby wystawy utworzono nowe plakaty, których autorem jest Andrzej Pągowski, grafik, malarz i społecznik.

Lublin24.pl poleca

Wypad za miasto na Kazimierniejszyn

13 - 17 lipca

Kazimierniejszyn, czyli muzyka, odpoczynek, rekreacja, radość i piękno Kazimierza Dolnego. Koncerty odbywają się w Kamieniołomach. Strefy i Przygody rozsiane są po całym mieście i okolicach. Bezpłatne poruszanie się ułatwi Wam festiwalowa Dobra Mapa oraz festiwalowa aplikacja mobilna.

Niebezpieczne zdarzenie na drodze



We wtorek, 5 lipca, w godzinach popołudniowych na drodze wojewódzkiej 747 w Kamieniu 60-letni kierowca volvo z gminy Bełżyce rozpoczął manewr wyprzedzania zbyt blisko wysepki, która rozdziela pasy jezdni. Mężczyzna zjechał więc na przeciwny pas, przez co doprowadził do zderzenia z samochodem ciężarowym marki MAN, za kierownicą którego siedział 64-letni mieszkaniec gminy Kazanów. Obaj kierujący byli trzeźwi, nikomu nic się nie stało.

AG
REG

- Ci młodzi ludzie są wzorem dla innych z tego rocznika - zachwala podpułkownik Robert Hupka

Sami chcieli w kamazie



Przysięgę złożyło 22 ochotników i ochotniczek. To pierwsze osoby, które przeszły szkolenie podstawowe w ramach dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej w 19. Lubelskiej Brygadzie Zmechanizowanej

„Za sprawę mojej ojczyzny w potrzebie krwi własnej ani życia nie szczędzić” - to fragment przysięgi, którą w piątek złożyło 22 młodych żołnierzy dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej z 19. Lubelskiej Brygady Zmechanizowanej.

Premierowa przysięga

To pierwsze osoby, które przeszły szkolenie podstawowe w ramach dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej w 19. Lubelskiej Brygadzie Zmechanizowanej. W piątek, 8 lipca, przysięgę w koszarach przy ul. Herberta w Lublinie złożyły 22 osoby.

- W związku z wprowadzeniem ustawy o obronie ojczyzny pojawiła się nowa możliwość: dobrowolna zasadnicza służba wojskowa. Przyszedłszy sami ochotnicy, a ci, którzy przyszli do nas, są ochotnikami po klasach wojskowych, w większości pasjonaci. Podstawową wiedzę nabyli w szkołach średnich, tu doskonaliliśmy to, czyli podstawowe umiejętności wyszkolenia bojowego - mówi zastępca komendanta ośrodka szkolenia



ppłk Robert Hupka,
zastępca komendanta ośrodka szkolenia podstawowego klas mundurowych
- Ci, którzy przyszli do nas, są ochotnikami po klasach wojskowych. W większości to pasjonaci



szezegowy Marciszewski
- Od początku interesowałem się wojskiem. Podziwiałem żołnierzy w filmach, na defiladach, podczas uroczystości



Grzegorz Kluczek,
ojciec jednego z szeregowych
- Syn chce przedłużyć tradycję rodzinne. Ja jestem żołnierzem i jestem świadomy tego, co za tym idzie

podstawowego klas mundurowych, ppłk Robert Hupka.

Służba dla chętnych

Dobrowolna zasadnicza służba wojskowa jest skierowana dla chętnych, którzy nie pełnili jeszcze służby wojskowej, a chcieliby przejść szkolenie wojskowe i w przyszłości zasilić rezerwy lub wstąpić do armii zawodowej.

- Od początku interesowałem się wojskiem. Podziwiałem żołnierzy w filmach, na defiladach, podczas uroczystości. Gdy wybierałem szkołę średnią zdecydowałem się na klasę wojskową.

Uczyłem się w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1 w Siedlcach. Po maturze postanowiłem podjąć dobrowolną służbę, żeby już teraz zostać wojskowym. Służba była bardzo intensywna. Codziennie robiliśmy coś innego: praca na placach ćwiczeń, poligonie. Praktycznie cały czas zajęcia przygotowania fizycznego - mówi szeregowy Marciszewski. - Napaść Rosji na Ukrainę nie miała znaczenia przy mojej decyzji. Jesteśmy już po przysiędze. Jeżeli ojczyzna nas wezwie, jesteśmy gotowi do podjęcia wyzwania - deklaruje.



Angelika Cegiełka, szeregowka, absolwentka ZS w Radoryżu Smolanym w gm. Krzywdzie (pow. łukowski)

Czuję satysfakcję, że wytrzymałyśmy. Nie było lekko

W Skąd pomysł, by zgłosić się do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej?

- Moje rodzeństwo uczyło się w klasach mundurowych, zaciekało mnie to. Postanowiłam spróbować. Uczyłam się w klasie mundurowej o profilu wojskowym w Zespole Szkół im. Władysława Tatarkiewicza w Radoryżu Smolanym w powiecie łukowskim. To tam została we mnie zaszczerpiona pasja do wojska. Odnajduję się w tym.

W Jak wyglądało szkolenie?

- Czuję satysfakcję, że wytrzymałyśmy. Nie było lekko. Wszyscy mocno pracowali na to, by dotrzeć do tej przysięgi. Przez pierwsze dni szkolono nas z taktyki. Krótkie skoki, rzut granatem, maskowanie. Zajęcia z medykami. Następnie doskonalenie strzelania, część z nas pierwszy raz miała styczność z ostrą amunicją. Tak było w moim przypadku. Mieliliśmy jednak bardzo wyrozumiałych instruktorów, którzy naprawdę nam pomogli. Podeszłam do tego

spokojnie: wyrównałam oddech i... strzeliłam w dziesiątkę.

W Jakie cechy powinien mieć odpowiedni kandydat na żołnierza?

- Przede wszystkim powinien

być zdyscyplinowany. Powinien być też charyzmatyczny, pewny siebie i mieć umiejętność szybkiej asymilacji do środowiska. W wojsku sytuacja jest dynamiczna, są wyjazdy na obozy, poligony. Trzeba być na to przygotowanym w każdej chwili.

W Co dalej?

- Teraz chwila przerwy na regenerację, a później 11-miesięczne szkolenie. Swoją przyszłość wiąże z wojskiem.

W Nie masz obaw? Za naszą wschodnią granicą trwa wojna, od lat widmo konfliktu zbrojnego nie było tak realne, jak teraz...

- Oczywiście, że istnieje takie zagrożenie. Uważam jednak, że jeżeli ktoś zdecydował się na odbycie służby przygotowawczej i wejście „w ramiona” wojska, to nawet w obliczu zagrożenia, powinien stawić czoła temu wyzwaniu



Duma ojca. Syn kontynuuje rodzinne tradycje

Dobrowolna zasadnicza służba wojskowa składa się z dwóch etapów: 28-dniowego szkolenia podstawowego i trwającego do 11 miesięcy szkolenia specjalistycznego, połączonego z wykonywaniem obowiązków na stanowisku służbowym w jednostce wojskowej.

- Rozpiera mnie duma, cieszę się, że syn wstąpił do służby. Tym bardziej, że chce iść do szkoły oficerskiej. To dla niego początek, mógł w 19. Brygadzie Zmechanizowanej

zobaczyć, jak to wygląda. Podobają mi się to, chce związać swoją przyszłość z wojskiem. Cieszę się, że akurat tu odbył służbę, bo jest to najnowocześniejsza dywizja w kraju - mówi Grzegorz Kluczek, ojciec jednego z szeregowych. - Syn chce przedłużyć tradycję rodzinne. Wie z opowieści, jak wygląda wojsko. Ja jestem żołnierzem i jestem świadomy tego, co za tym idzie.

Dla kogo dobrowolna zasadnicza służba wojskowa?

By przystąpić do dobrowolnej zasadniczej służby woj-

skowej należy mieć ukończone 18 lat i polskie obywatelstwo. Wymagane są też niekaralność za przestępstwo umyślne, nieposzlakowana opinia, wykształcenie podstawowe oraz zdolność fizyczna i psychiczna do pełnienia służby wojskowej. Wniosek o powołanie do dobrowolnej zasadniczej służby wojskowej można złożyć przez internet na portalu rekrutacyjnym Wojska Polskiego.

Dominik Smagała

AW149 przylecą do polskiej armii. Składane w Świdniku

Polska armia otrzyma 32 śmigłowce AW149. Dostawca będzie włoska firma Leonardo, właściciel PZL Świdnik. Pierwsze maszyny trafią do armii z Włoch, kolejne być może będą finalnie składane w Świdniku

1 lipca 2022 r. wicepremier i szef resortu obrony narodowej zatwierdził umowę na dostawę wielozadaniowych śmigłowców typu AW149 dla Lotnictwa Wojsk Lądowych.



Maksymalna masa startowa: 8300 kg (możliwe zwiększenie do 8600 kg). Prędkość maksymalna śmigłowca: 313 km/h, przelotowa: 287 km/h. Maksymalny zasięg: 958 km, maksymalna długość lotu: 4 godz. i 55 minut. AW149 może zabrać na pokład 19 pasażerów. Załogę stanowią dwie osoby, ale podstawowe zadania mogą być realizowane przez jednego pilota

Związki Zawodowe z PZL Świdnik z wielką nadzieją przyjęły rządowy kontrakt

na rekordową kwotę 8,25 miliarda złotych. - Ponieważ kontrakt ma być realizowany

w latach 2023-2029, to zapewne pierwsze maszyny będą dostarczane z włoskiej fabryki. Mamy nadzieję, że kolejne maszyny będą już składane na linii montażowej w Świdniku - mówi Jan Siedlecki, szef Związku Zawodowego Metalowców w PZL Świdnik.

- Nie znamy szczegółów tego kontraktu, bo jest objęty klauzulą tajności MON. Po zdjęciu tej klauzuli rozpoczniemy z zarządem rozmowy na temat finalnej linii montażowej w Świdniku - dodaje

Andrzej Kuchta z NSZZ „Solidarność”.

Związkowcy mają nadzieję, że linia finalnego montażu śmigłowców AW149, o ile powstanie, pozostanie na dłużej w Świdniku, aby w przyszłości realizować również zamówienia eksportowe, nie związane z kontraktem dla polskiej armii. - Liczymy także, że ruszy program modernizacji wojskowych Sokołów. Byłoby to zabezpieczeniem zatrudnienia na długie lata - dodaje Jan Siedlecki.

Kontrakt zatwierdzony przez MON przewiduje dostawę 32 śmigłowców AW149 wraz z pakietem logistycznym, zapasem części zamiennych i eksploatacyjnych oraz sprzętem na potrzeby obsługi naziemnej śmigłowców. Umowa z Leonardo przewiduje także kompleksowe szkolenie pilotów i personelu technicznego oraz dostawę zestawu zaawansowanych symulatorów i wyposażenia szkoleniowego.

Paweł Puzio

Uratujmy rączki Michasia!

Operacja już jesienią! Potrzeba 160 tys. zł



Mimo zdeformowanych rącek Michałek stara się chwycić przedmioty i radzi sobie, na ile może. - Michaś urodził się wyjątkowy - z wrodzoną wadą kończyn górnych, która nosi nazwę fokomelia. Od swoich pierwszych minut życia był dla nas prawdziwym wojownikiem - mówią rodzice chłopca



- Marzę o tym, aby mój synek w przyszłości mógł sprawnie funkcjonować. Był niezależny i poradził sobie w dorosłości. Proszę, wesprzyjcie Michasia w jego drodze do sprawności! - prosi mama chłopca. (fot. Katarzyna Domańska Fotografia)



Mimo zdeformowanych rącek Michałek stara się chwycić przedmioty i radzi sobie, na ile może

Wpłać wysyłając SMS

Numer **75365** Treść **0097444**

Koszt 6,15 zł brutto (w tym VAT)

WYŚLIJ SMS I POMÓŻ W OPERACJI MICHAŁKA - zbiórka zweryfikowana przez fundację Siepomaga, koszt SMS-a 6,15 zł brutto (w tym VAT)

JAK MOŻNA POMÓC MICHAŁKOWI?

1. Wpłaty na konto fundacji Siepomaga:

Dane odbiorcy
Fundacja Siepomaga
Numer rachunku:
17 2490 1028 3587 1000 0009 7444
Tytułem:
Darowizna Michaś Lisiewski 0097444

2. Pomoc w formie SMS-a
Numer **75365**
Treść **0097444**

3. Internetowo: Link do zbiórki: <https://www.siepomaga.pl/michas-lisiewski>

4. Informacje: fanpage Michała <https://www.facebook.com/Michas-Lisiewski-105477221480056/>

PODZIĘKOWANIA

Rodzice Michałką dziękują za dotychczasową pomoc i proszą o dalsze wsparcie.

- Dziękujemy za darowizny, wpłaty, udostępnienia zbiórki, licytacje dla Michałki na facebook'u „poMOCny Łuków - zbiórki charytatywne” - mówią.

wyższy, niż zakładaliśmy. Do ubierania jest 160 tys. zł. Dlatego kontynuujemy naszą akcję na serwisie Siepomaga - mówią rodzice chłopca.

Wpłaćmy, ile kto może

Na stronie Siepomaga.pl trwa zbiórka, można ją znaleźć, wpisując w wyszukiwarkę tytuł zbiórki: „Rączka do uratowania! Michaś ma szansę, ale potrze-

buje pomocy!”. Pozostałe dane w ramce obok.

Prosimy, wpłacajcie, wyślijcie chociaż charytatywny SMS-a, bo każda kwota przybliży operację Michasia. Maluch rozwija prawidłowo, pomóżmy, aby w szkole mógł pisać, rysować i być samodzielnym dzieckiem, a potem dorosłym.

ŁUKÓW 2-letni Michaś Lisiewski urodził się z poważną wadą obu rącek. Przeszedł już dwie operacje, na które pieniądze pomogli zebrać życzliwi ludzie. Konieczna jest kolejna operacja rączki za 160 tys. zł. Młodzi rodzice ponownie proszą o wsparcie.

Michałek to pierwsze dziecko młodych rodziców Julii i Jakuba. Urodził się 29 września 2020 r. Mama pochodzi z Łazów w gminie Łuków, a tata z Łukowa. Mieszkają w Łukowie.

- Michaś we wrześniu skończy 2 latka. Jest energicznym i wesołym chłopcem. Wszędzie go pełno. Kocha psocić! Na co dzień radzi sobie bardzo dobrze - w miarę swoich możliwości. Chcielibyśmy dać naszemu synkowi szansę, aby jak każde dziecko był samodzielnym - mówią rodzice malucha.

Ciąża bez problemów

Ciąża pani Julii przebiegała prawidłowo, jednak po urodzeniu malucha rodzice przeżyli szok. Rączki synka były krótsze, a dłonie zniekształcone.

Lekarze powiedzieli, że ta skomplikowana wada nazywa się „ulnar club hand typ 4” - fokomelia. Polega na obustronnym zrosnięciu się niewykształconej w pełni kości ramiennej z pojedynczą kością przedramienia i fragmentem niewykształconej, również zrosniętej

Michaś po pierwszych operacjach przez kilka miesięcy nosił opatrunki. Z zabandażowanym nóżkami i rączkami stawiał pierwsze kroki

drugiej kości przedramienia. Ponadto chłopczyk ma zniekształcone i nierozwinięte kości nadgarstka i paluszków w obu rękach.

Znaleźli pomoc

Rodzice zaczęli szukać pomocy dla synka. Dowiedzieli się, że tak poważne i wieloetapowe operacje, które pozwolą ich synkowi zyskać większą sprawność, są przeprowadzane w Paley European Institute w Warszawie. Ten ośrodek specjalizuje się w leczeniu wrodzonych, rozwojowych i pourazowych schorzeń ortopedycznych. Pracujący tam lekarze ze Stanów Zjednoczonych wnikliwie konsultują każdy przypadek i, o ile to możliwe, proponują plan leczenia. Pomogli już wielu dzieciom Polski i z naszego regionu.

Lekarze z Paley Institute zdecydowali, że podejmą się leczenia rącek Michałki. Jednak za serię operacji rodzice muszą zapłacić sami.

Dzięki darczyńcom

Młodych rodziców nie było stać na samodzielne pokrycie kosztów leczenia. Postanowili zwrócić się do ludzi dobrej woli. Zbierają pieniądze na stronie fundacji Siepomaga. Dzięki pomocy darczyńców Michałek przeszedł już dwie operacje.

- Pierwsza polegała na rekonstrukcji palca, pobraniu paliczka

ze stopy, przeszczepieniu paliczka ze stopy do dłoni, pobranie przeszczepu apofizy z kości biodrowej i położenie przeszczepu w miejsce pobranego paliczka stopy. Druga operacja, która odbyła się w bardzo krótkim odstępie, polegała na przeszczepieniu kolejnego paliczka do dłoni, ale z drugiej stopy. Synek był bardzo dzielny - mówi mama.

Dzięki pomocy darczyńców Michałek przeszedł już dwie operacje

Tak więc Michaś swoje pierwsze wakacje w życiu, w 2021 r., spędził w szpitalu, miał mnóstwo badań i później przez kilka miesięcy nosił opatrunki.

- Z zabandażowanymi nóżkami i rączkami stawiał swoje pierwsze kroki - wspomina pani Julia.

Trzecia operacja

Od ostatniego zabiegu minął już rok. Michaś przez kilka miesięcy intensywnie uczęszczał na rehabilitację, aby ćwiczyć rączki.

Po tym czasie nadszedł dzień kolejnej wizyty kontrolnej.

- Ostatnio mieliśmy konsultację w European Paley Institute. Doktor Paley powiedział, że paluszek zagoił się świetnie, jednak potrzebna jest trzecia operacja, po-

nieważ paluszek nie jest stabilny ani ruchomy - opowiadają rodzice chłopca.

Zabieg zaplanowany jest na jesień tego roku, dokładny termin rodzice poznają bliżej września. Polegać będzie na rekonstrukcji stabilności palca, rekonstrukcji więzadeł w obrębie hipoplastycznej dłoni i palca, identyfikacji oraz transferu ścięgna, by poprawić ruchomość palca.

- Dążymy do tego, aby Michaś w przyszłości był w stanie chwycić lewą rączką. Na tę chwilę jest to niemożliwe, ale bardzo wierzymy w to, że rączka będzie sprawna. Dobra wiadomość jest taka, że to już ostatnia operacja w obrębie paluszka, a następne operacje będą planowane, gdy Michaś zacznie chodzić do przedszkola - mówi mama.

Olbrzymi koszt

Aby lekarze zoperowali rączkę i usprawnili paluszek potrzeba 160 tys. zł.

Aby lekarze zoperowali rączkę i usprawnili paluszek potrzeba 160 tys. zł

- Jesteśmy na właściwej drodze do naprawienia rącek Michasia! Ale przez dramatyczny wzrost cen, drożeje także leczenie... Nie jesteśmy w stanie sami zebrać tej ogromnej sumy. Proszę o pomoc dla synka. Koszt operacji jest dużo

MALUCHY URODZONE W LUBARTOWSKIM SZPITALU Z KILKU POWIATÓW



Ignacy Staropiętko,
Skrobow Kolonia
ur. 7.07, g. 12.22; 3850 g, 58 cm,
Rodzice: Monika, Damian



Tymon Lisiecki,
Leśna Podlaska
ur. 29.06, g. 10.34; 3070 g, 53 cm,
Rodzice: Milena, Michał



Krzysio Kowalek
z tatą, Turów,
ur. 6.07,
g. 13.31; 3310
g, 51 cm,
Rodzice:
Gabriela, Piotr

Gabrysia
Paluch z tatą,
Wiązowiec
ur. 7.07, g. 17.15;
4330 g, 56 cm,
Rodzice:
Agnieszka,
Łukasz



Mikotaj Krekora,
Giżyce
ur. 7.07, g. 11.30; 3670 g, 55 cm,
Rodzice: Ilona, Sylwester
Rodzeństwo: Jakub 12 lat



Stasio Izdebski,
Kock
ur. 5.07, g. 7.00; 3860 g, 57 cm,
Rodzice: Ewelina, Janusz
Rodzeństwo: Antoś 3,5 roku



Kacper Sagan,
Kol. Wólka Rokicka
ur. 6.07, g. 11.42; 3250 g, 54 cm,
Rodzice: Marzena, Rafał
Rodzeństwo: Maja 10 lat



Kawaler Pieniak,
Serokomla
ur. 5.07, g. 13.36; 3030 g, 54 cm,
Rodzice: Katarzyna, Paweł
Rodzeństwo: Julia 3 lata

Poetka spod Puław z Nagrodą im. Oskara Kolberga



Scenariusze Elżbiety Wójtowicz z powodzeniem wykorzystuje zespół teatralno-obrzędowy Kalina z Markuszowa, prezentując na scenie lokalne obrzędy m.in. Nocy Świętojańskiej. To zdjęcie wykonano podczas wydarzenia „Wianki nad Wisłą” w Warszawie, do udziału w którym zostali zaproszeni mieszkańcy gminy Markuszów

Elżbieta Wójtowicz doceniona przez ministra kultury. Mieszkan-ka gminy Markuszów od wielu lat tworzy poezję ludową i pisze scenariusze widowisk teatralnych o tematyce obrzędowej.

Uroczysta Gala 47. Nagrody im. Oskara Kolberga odbyła się w minioną środę, 6 lipca, na Zamku Królewskim w Warsza-

wie. Patronem ustanowionej w 1974 r. wyróżnienia jest polski etnograf, folklorysta i kompozytor.

Mieszkan-ka powiatu puławskiego znalazła się w gronie osób z całej Polski, wyróżnionych nagrodą „Za zasługi dla kultury ludowej”, w kategorii pisarstwo ludowe. To najważniejsze wyróżnienie w tej dziedzinie. Pamiątkowy graver wręczył minister Piotr Gliński. Panią Elżbietę w gminie Markuszów znają wszyscy. Od lat pisze

wiersze i scenariusze widowisk obrzędowych, przez co aktywnie działa na rzecz kultywowania zanikającej kultury i obyczajów naszego regionu, przekazując ją kolejnym pokoleniom. Jej scenariusze w swoich występach wykorzystuje m.in. markuszowski zespół teatralno - obrzędowy „Kalina”. W 2017 r. i 2018 r. grupa brała udział w uroczystości pn. „Wianki nad Wisłą”, gdzie prezentowała widowisko oparte na tradycji obrzędów Nocy Świętojańskiej.



Nagrodę im. Oskara Kolberga Elżbiecie Wójtowicz wręczył minister kultury i dziedzictwa narodowego Piotr Gliński

Mieszkan-ka Markuszowa organizuje również warsztaty gwary i spotkania gawędziarskie.

- Ostatnio była młodzież 25 osób, byli tak zainteresowani, że zaczęli układać jakieś teksty gwary - mówiła Elżbieta Wójtowicz w wypowiedzi dla „Panoramy Lubelskiej” w dniu wręczenia nagrody. Ludowej poetce w Warszawie towarzyszyły córki i wnuczka oraz lokalni samorządowcy, starosta puławski Danuta Smaga i sekretarz Urzę-

du Gminy Markuszów Bożena Tkaczyk-Zurawska. Nie mogło zabraknąć także dyrektora Domu Kultury w Markuszowie Sławomira Łowczaka.

Pani Elżbieta nie jest jedyną laureatką tej nagrody z naszego województwa. Oprócz niej w kategorii dla badaczy, naukowców i animatorów kapituła doceniła również Bogumiłę Nowicką z Lublina, byłą wieloletnią dziennikarkę Radia Lublin, autorkę audycji o twórcach ludowych.



Danuta Smaga,
starosta puławski

- Pani Elżbieta to znana i ceniona poetka i pieśniarka ludowa, autorka i reżyserka licznych widowisk teatralnych o tematyce obrzędowej, wielokrotnie nagradzana m.in. Doroczną Nagrodą Starosty Puławskiego w dziedzinie kultury. Jestem dumna z takiej mieszkanki Powiatu Puławskiego

Marta Pietroni

Jak hrabia spod Lubartowa pojechał kolonizować Angolę

Afrykańska epopeja Zamoyskich z Kozłówek

Na weselu Marii Brzozowskiej i Michała Zamoyskiego 12 września w ordynackim pałacu stawiał się kwiat polskiego ziemiaństwa, armii i duchowieństwa. Różnie miały potoczyć się ich losy. Jedną z najbarwniejszych historii zapisała jednak młoda para: owoż młodszy brat ordynata już trzy lata później miał stać się jednym z pionierów polskiego osadnictwa w Afryce. O ile koncepcja zdobycia dla Polski kolonii nie wypaliła, o tyle samym Zamoyskim udało się zbudować świetnie prosperujące gospodarstwo.

Pałac nabył dla Zamoyskich jedenasty ordynat Aleksander Zamoyski w 1799 roku. Mimo że do budowy pierwszego pałacu rękę przyłożył słynny Jakub Fontana. Kozłówka nie była jeszcze wspaniałą rezydencją. Zamoyscy, zachowawszy proporcje, byli dość daleko do wspaniałości czasów kanclerza Jana. Obecny kształt całemu założeniu nadał Konstanty Zamoyski na przełomie XIX i XX stulecia. W 1903 roku włość została przemieniona w ordynację - dziedziczyć miał ją w całości najstarszy syn, co było istotnym wyłączeniem spod ogólnych zasad prawa spadkowego i pozwalało prowadzić sensowną, długoterminową politykę gospodarczą. Pierwszy ordynat zmarł bezpotomnie, schedę po nim objął jego stryjeczny brat Adam, kiedyś dzielny żołnierz, potem dobry rolnik i działacz społeczny. Trzecim ordynatem był jego syn Aleksander Leszek. Mimo że miał on wszystkie prawa majątkowe, Kozłówka była w tym czasie centrum rodzinnym całej gałęzi rodu.

Ach, co to był za ślub!

12 września 1926 pałac był areną nadzwyczajnej uroczystości. ...I znów zjazd z całej Polski, ślub w przepięknej kaplicy pałacowej, oficerowie z pierwszego Pułku Ułanów, wojewoda lubelski, generał Sikorski, biskupi i księża. Przed kaplicą stali w szeregach Sokoli na koniach. Po ślubie Michałowie wsiedli do powozu, który cały był pokryty różami, a ciągnięty przez sześć ogierów.



Bracia Zamoyscy ożenili się z siostrami Brzozowskimi. Ślub Michała i Marii odbył się w Kozłówce. Rok wcześniej, kiedy żenił się ordynat jego starszy brat Aleksander z Jadwigą, rzecz odbyła się na Jasnej Górze a ślubu udzielał kardynał Sapieha

Zachowało się menu z weselnego obiadu Zamoyskich. Składało się na nie wołowina, kalafiory, pommes frites (smażone ziemniaki), sos holenderski oraz parfait czekoladowy (kremowy deser śmietankowy). Najbardziej intrygująca, zważywszy na okoliczności, była „paysanka”, czyli pejzanka - francuska zupa chłopska z ziemniaków, porów, kalarepy i boczku.

Thumy służby folwarcznej i zaproszeni wieśniacy w strojach lubelskich. Wieczorem fajerwerki i ogniska w całym parku - opisywał brat panny młodej, hrabianki Brzozowskiej, wychodzącej za Michała Zamoyskiego, brata Aleksandra.

W poszukiwaniu szczęścia

Prawdziwą sensację państwo młodzi wywołali jednak dopiero dwa lata później, kiedy postanowili przenieść się natychmiast i na stałe, do... Angoli. Jeśli ktoś chce spojrzeć na mapę, to śmiało: znajdziecie ten kraj na zachodnim wybrzeżu Afryki, mniej więcej w połowie drogi między równikiem a zwrotnikiem Koziorożca. Skąd pomysł? Oczywiście trzeba było mieć nieco odwagi i mnóstwo wyobraźni, aliiści... Dobra rodzina, zarówno skupione wokół Zamościa, jak i Kozłówki, były

ordynacjami - dziedziczone były przez najstarszego syna rodu, a Michał przecież był tym młodszy. Oczywiście nie było najmniejszej szansy, żeby bieda kiedykolwiek mogła zajrzeć mu w oczy, nawet z daleka (a nawet w rękę wydechował Aston Martina...). Powtórzył się stary schemat: konkwistę zrobili też niemal wyłącznie młodzi synowie.

Ale dlaczego Angola?

Z drugiej zaś strony wybór akurat Angoli nie wydawał się być tak szaloną abstrakcją, jak dzisiaj. Ba, to był kraj, o którym się debatowało, który gościł na łamach gazet i odgrywał istotną rolę w planach rozwoju państwa. Bowiem zaraz po odzyskaniu niepodległości pomysł posiadania kolonii, również przez Rzeczpospolitą, był wcale powszechny! Powstał cały szereg organizacji: w 1918 r. Polskie Towarzystwo Kolonialne (później



Michał Zamoyski na werandzie swojego afrykańskiego domostwa



Państwo młodzi w drodze do kaplicy pałacowej

sze Polskie Towarzystwo Emigracyjne), w 1926 r. - Instytut Naukowy do Badań Emigracji i Kolonizacji (później przekształcony w Instytut Emigracyjny i Kolonialny), wreszcie, posiadająca najsilniejsze struktury Liga Morska i Kolonialna, która miała oddziały nawet w niewielkich miasteczkach powiatowych. Poświęcony tematyce kolonialnej miesięcznik „Morze” rozchodził się w nakładach sięgających 20000 egzemplarzy i nawet w przededniu II wojny światowej wizja budowania potęgi Rzeczypospolitej w oparciu o zasoby Czarnego Łądu była traktowana z całą powagą jako istotny komponent strategii państwa. Po 1931 Liga ogłosiła zamiary podjęcia działań na rzecz przejęcia mandatu po niektórych koloniach niemieckich, sojuszników szukano zaś zwłaszcza w Portugalii. I w tym momencie właśnie oczy zwróciły się na Angolę. Teren dość przyjazny rolnictwu,

Ordynacja kozłowiecka była gospodarstwem, którego obszar wahał się między 13 a 18 tysiącami hektarów (czyli na dzisiejsze dwie ładne gminy; ordynacja zamoyska zaś była ok. dziesięć razy większa...).

gleby żyzne, o - jak na Afrykę - klimacie umiarkowanym, raczej płaski, być może posiadający też bogactwa naturalne, Portugalczycy nie byli w stanie wykorzystać w pełni jego potencjału i szukali osadników - dlaczego by więc nie spolonizować i nie zarobić?

Wyobraźnia ruszyła

Najpierw wysłano nawet ekspedycję, która wróciła i zapewniała, że o ile dość trudna może być masowa imigracja i zakładanie małych, takich jak w Polsce gospodarstw, o tyle duże, wielkotowarowe farmy mogą być rozwiązaniem. ...Kawa, kakao,

bawełna, kauczuk, trzcina cukrowa, czy tytuń, lub palmy oleiste, jak i do tych, które są podstawą egzystencji białego osadnika np. kukurydza, fasola, ziemniaki, żyto i pszenica. Fakt udawania się zbóż twardych jest najlepszym argumentem, przemawiającym za szansami osadnictwa polskiego - raportowano.

Michał i Maria Zamoyscy byli pionierami, wyruszyli jako pierwsi w roku 1929. Nabyli farmę w miejscowości Boa Serra i zaczęli gospodarzyć. W ślad za nimi pojechało kilku następnych.

cdn.

Zbigniew Smółko
REG

Radzyńska mikrohistoria: list z Tel Avivu od wnuczki radzyniaków

Yoel umarł na zawał, jego dzieci wymordowali Niemcy

Przeczytałam internetową publikację Meira Bulki o odkrytych w Radzynie macewach i pod numerem 7 w liście inskrypcji znalazłam zapis o moim pradiadku, Yoelu Yizhaku Shulmanie - napisała do nas pani Fruma Foxbrunner z Izraela.

Świat jest mały, tak naprawdę, żeby znaleźć właściwego człowieka, nawet na końcu świata, starczy napisać kilka słów na portalu internetowym.

Historia macew z Warszawskiej

Przypomnijmy: kilka tygodni temu na dziedzińcu dawnego posterunku gestapo i NKWD na Warszawskiej 5 w Radzynie Podlaskim odnaleziono w całości bądź częściach ponad sto macew (żydowskich kamieni nagrobnych), które w czasie II wojny światowej Niemcy zabrali z kirkutu i wyłożyli nimi dziedziniec kwatery swojej niestawnej tajnej policji. Potem komuniści zalali wszystko asfaltem i tak to przeleżało kilkadziesiąt lat. Krótka notatka na naszych portalach internetowych przykuła uwagę Meira Bulki, szefa izraelskiej fundacji, zajmującej się poszukiwaniem i konserwacją materialnych śladów po społeczności żydowskiej. Sporządził dokumentację fo-

tograficzną, którą umieścił w internecie i udostępnił dla wszystkich, którzy mogli szukać śladów po swoich przodkach. - To oni mają największe prawo do tych macew, to część ich tożsamości i dziedzictwa - podkreślał Meir. Pierwsze zgłoszenie nadeszło już po dwóch dniach. Okazało się, że w Tel-Awivie mieszka kobieta, która na macewie oznaczonej roboczo numerem siedem znalazła personalia swojego pradiadka.

List z Tel Avivu

Okazało się, że z panią Frumą Foxbrunner mamy nawet wspólnego znajomego na Facebooku... Pani Fruma zechciała podzielić się z nami historią swojej rodziny (tłumaczenie z angielskiego nasze).

- Nazywam się Fruma Wołowski-Foxbrunner, jestem córką Ocalonych z Holocaustu. Moi rodzice nie zostawili mi zbyt wielu informacji o swojej przeszłości i ich przeżyciach w czasie II wojny światowej. W 2005 roku uczestniczyłam w izraelskiej delegacji do Polski i od tamtego czasu nieustannie staram się dowiedzieć czegoś o swoich korzeniach. Rodzina mojej matki pochodziła z Radzyna. Mój pradiadek Yoel Yizhak Shulman, syn Izraela Shulmana, ożenił się z Hindą Kopciak. Mieszkali na Koźiej 29/1 (dzisiejsza Dąbrowskiego - przypis ZS) i mieli jedenaścioro dzieci, jednym



Przed drugą wojną światową na terenie dzisiejszej Polski było ponad 1000 cmentarzy żydowskich. Obecnie jest ich kilka procent. Niemcy znaleźli w nich źródło kamienia, przy okazji wykorzystywali darmową siłę roboczą Żydów. Za PRL, w razie potrzeby przeprowadzenia jakiejś dużej budowy, nikt nie zważał, że dokonywana jest w miejscu kirkutu, wchodził ciężki sprzęt i tyle było...

z nich jest moja babcia Etki. Każde z tych jedenaścioro założyło rodzinę. Etki wyszła za Haima Buraka, handlarza rybami. Mieszkali pod adresem Kotłarska 4/2 (dzisiejsza Pocztowa, ulica zamieszkała głównie przez niezamożnych

rzemieślników- ZS). Mieli siedmioro dzieci, jednym z nich była moja mama Małka. Wyszła za Izaka Wołowskiego z Łukowa w 1936 roku. Zamieszkali w Łukowie i tam urodził się w 1937 roku ich pierworodny Yoel. W czasie wojny uciekli



Fruma Foxbrunner z Tel Avivu, córka Ocalonych: Dziękuję za pamięć i zaangażowanie w utrwalenie pamięci o żydowskiej społeczności Radzyna Podlaskiego. Tylko dwoje z jedenaściora dzieci mojego radzyńskiego pradiadka przeżyło Holocaust. Wśród zamordowanych była moja babcia. Została zabita wraz z sześciorgiem dzieci. Siódme, które ocalało, to była moja mama...

Trudno ocenić, ile macew Niemcy mogli zwieźć na Warszawską, przypuszczalnie było ich kilkaset. Wcześniej były ustawione na nowym cmentarzu żydowskim na dzisiejszej Lubelskiej. Starszy mieścił się w okolicy dzisiejszych Koszarów

Nieocenioną zbiornicą wiedzy o przedwojennej ludności Radzyna Podlaskiego jest wydany przez prof. Dariusza Magiera „Skorowidz do rejestru mieszkańców miasta Radzyna Podlaskiego z roku 1931 - 1939”. Odnajdujemy w nich imiona i nazwiska oraz, w niektórych wypadkach, powiązania rodzinne i zawody, mieszkańców miasta oraz ich adresy.

razem do Rosji, na Syberię, razem z dwoma innymi córkami Yoela Yizhaka, Biną i Cywią. W ten sposób najpewniej ocalili życie. Reszta rodziny została wymordowana przez nazistów. Mój brat Yoel umarł w wieku 7 lat na dur brzusz-

ny. Yoel Yizhak, którego macewa została odnaleziona, zmarł na atak serca 12 marca 1923 roku.

Za skontaktowanie nas z panią Frumą dziękuję panu dr. Krzysztofowi Czubaszowski.

Zbigniew Smółko



REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Ratusz w Stoczku Łukowskim, widziany od strony kościoła



Zdjęcie wykonane około roku 1930 (według Narodowego Archiwum Cyfrowego) Budynek miał najprawdopodobniej duże podziemia, istniały przekazy o daleko sięgających korytarzach. Zbudowany w XVIII wieku, zniszczony został razem z całym niemal miastem przez Niemców we wrześniu 1939 roku - w bezmyślnym akcie barbarzyństwa spłonęło też archiwum i cenny księgozbiór. Obecnie zachowała się tylko jedna ściana, przylegająca do pomieszczeń Ochotniczej Straży Pożarnej

Ładny oświatowy kwiatek na Lubelszczyźnie

Słynna szkoła, której... nie było!

Jako pierwsi dość szczegółowo pierwszą w Polsce szkołę rzemieślniczą w Opolu Lubelskim opisali w początkach XIX wieku Baliński i Lipiński w słynnym dziele „Staryżna Polska pod względem historycznym, jeograficznym i statystycznym opisana”, a potem przez dwadzieścia lat historycy przepisywali jeden od drugiego.

Jednym z największych tytułów do chwały Opolu Lubelskiego są dzieła prosperującego tam przez lat ponad 120 konwentu ojców pijarów. Zgromadzenie to (pełna nazwa: Zakon Kleryków Regularnych Ubogich Matki Bożej Szkół Pobożnych) specjalizuje się w prowadzeniu szkół i misji wśród młodzieży. W Opolu zwierzchnikiem zgromadzenia był m.in. słynny Ignacy Konarski.

W większości publikacji poświęconych dziejom miasta

mamy wzmiankę o pierwszej w dziejach polskiej oświaty szkolnej rzemieślniczej, jaką pijarzy mieli powołać właśnie w Opolu (przykład ze strony oficjalnej Urzędu Miasta: W 1761 roku Pijarzy utworzyli w Opolu pierwszą w Rzeczypospolitej szkołę rzemieślniczą opartą na nowoczesnych zasadach nauczania, w czterdzieści lat później założyli gimnazjum). Tymczasem już w 2011 r. pan Krzysztof Jastrzębski w artykule w piśmie *Analecta* przekonująco wykazał, że ta zacna, opromieniona sukcesami uczelnia po prostu *nie powstała, nigdy kształciła uczniów, nie rozpoczęła działalności dydaktycznej, zatem realnie nie istniała. Była to tylko idea, która nie została nigdy wprowadzona w życie. Jest mitem, nie zaś faktem historycznym!* Autor wyliczył, że nie jest znany żaden

dokument czy rachunek związany z jej funkcjonowaniem, nazwisko żadnego nauczyciela ani ucznia nie jest (poza domysłami historyków) znana data rzekomego rozpoczęcia ani zamknięcia, nie ma po niej śladu w dość szczegółowych przecież aktach Komisji Edukacji Narodowej. Skąd zaś miało się wziąć nieporozumienie? Ojcowie pijarzy szeroko reklamowali swój pomysł i zachowało się wiele tekstów promocyjnych, tłumaczących, jak i kto będzie uczył ubogą młodzież. Jednak, kiedy przyszło co do czego, najpewniej nie znaleziono ludzi na tyle obytych z rzemiosłem, a jednocześnie spełniających wysokie wymagania intelektualne pijarów, że nie udało się skompletować kadry. Owszem, nawet Sejm szkołę zatwierdził, ale nigdy nie ruszyła.

Zbigniew Smółko

PIŁKA NOŻNA - FORTUNA 1. LIGA

Liga startuje w ten weekend. Co z tym Górnikiem?

Łącznianie zaczyna nowy sezon już w niedzielę meczem z Puszczą Niepołomice. Tymczasem drużyna Górnika cały czas jest w gruntownej przebudowie.

Zamienił Górnika na trzecioligowca

W ubiegłym tygodniu z Górnika odeszli Michał Mak i Adrian Kostrzewski. Michał Mak to doświadczony skrzydłowy. 30-latek, który zaliczył ponad 150 meczów w Ekstraklasie, spędził w Górniku półtora sezonu. Pomógł w tym czasie wywalczyć zielono-czarnym awans do najwyższej klasy rozgrywkowej. W ubiegłym sezonie zagrał w 27 meczach, z czego w 14 wychodził na boisko w pierwszym składzie. Strzelił jednego gola. Jego nowym klubem jest Wieczysta Kraków,

mający macierzyste plany beniaminek III ligi. Kontrakt 23-letniego Adriana Kostrzewskiego wygaś 30 czerwca i nie został przedłużony. Był rezerwowym bramkarzem Górnika, ustępując miejsca w składzie Maciejowi Gostomskiemu, który ostatnio przedłużył umowę z zielono-czarnymi. Do Górnika Adrian Kostrzewski dołączył w 2019 roku, jeszcze gdy łącznienie grali w II lidze. W sumie zagrał 34 mecze w zielono-czarnych barwach.

Siedem lat w jednym klubie

Do drużyny dołączył w ostatnim tygodniu tylko jeden zawodnik - Łukasz Grzeszczyk. 34-letni środkowy pomocnik związał się z klubem rocznym kontraktem z opcją przedłużenia do 30 czerwca 2024 roku. W swojej dotychczasowej karierze Łukasz Grzeszczyk grał m.in. w Widzewie Łódź, Warcie Po-

znań, Sandecji Nowy Sącz i ostatnio w GKS-ie Tychy, w którym spędził siedem i pół sezonu. Na koncie ma siedem występów w Ekstraklasie. W poprzednim sezonie rozegrał w barwach GKS-u 31 meczów, w 18 z nich był w podstawowym składzie swojej drużyny. Strzelił pięć goli.

Okrojona kadra

Z Górnikiem pożegnało się dotychczas 15 zawodników, znaczna część z nich, jak choćby Bartosz Śpiączka czy Janusz Gol, była niezwykle ważną częścią składu. Do zespołu dołączyło za to tylko pięciu piłkarzy, z czego dwóch to 19-latkowie bez doświadczenia na tym poziomie. Co teraz? Trener Marcin Prasoł ma do dyspozycji bardzo okrojony skład. Pierwszy mecz sezonu już w najbliższą niedzielę. Górnik zagra na wyjeździe z Puszczą Niepołomice. Start o godz. 15.

TRANSFERY GÓRNIKA

PRZYSZLI: Marcin Biernat (Górniki Polkowice, I liga), Jakub Kwiatkowski (Legia II Warszawa, III liga), Patryk Pierzak (Legia II Warszawa, III liga), Wiktor Łychowicki (Narew 1962 Ostrołęka, IV liga), Łukasz Grzeszczyk (GKS Tychy, I liga)

ODESZLI: Leandro (Stal Mielec, Ekstraklasa), Gerson (?), Janusz Gol (Arka Gdynia, I liga), Bartłomiej Kalinkowski (Chojniczanka Chojnice, I liga), Jason Lokilo (Sparta Rotterdam, Eredivisie), Tomasz Midziński (Avia Świdnik, III liga), Kamil Pajnowski (?), Bartosz Rymaniak (Arka Gdynia, I liga), Bartosz Śpiączka (Korona Kielce, Ekstraklasa), Marcel Wędrychowski (Pogoń Szczecin, Ekstraklasa), Krystian Szczepaniak (Pogoń Szczecin, Ekstraklasa), Adrian Kostrzewski (?), Michał Mak (Wieczysta Kraków, III liga)

Dominik Smagała

Włoszczyk, Oko, Gozdera, Sielska ze złotem!



Mistrzowska sztafeta wraz z trenerem Sławomirem Muratem

Wspaniały bieg sztafety 4x100 m kobiet podczas 76. PZLA Mistrzostw Polski w lekkiej atletyce!

Reprezentantki Wisły Puławy okazały się najlepsze. Podopieczne Sławomira Murata osiągnęły czas 46,30 s. Złotymi medalist-

kami wywalczyły: Liwia Włoszczyk, Wiktoria Oko, Zuzanna Gozdera oraz Alicja Sielska!

Nasze osiągnęły gigantyczną przewagę. Drugi na mecie team - Juvenia Puszczykowo zanotował czas 49,24 s.

mp

Czas na ligę. Wisła już startuje

Szybki okres przygotowawczy i przed piłkarzami kolejny sezon w II lidze. W minioną sobotę w próbie generalnej nasi przegrali 2:5 z Polonią Warszawa.

Już w najbliższą sobotę podopieczni Mariusza Pawlaka rozegrają pierwszy mecz o punkty. Rywalem Wisły będzie spadkowiec z I ligi - GKS Jastrzębie. W momencie oddawania tekstu do druku było niemal pewne, iż nasi przystąpią do gry w mocno zmienionym składzie. Z kadry odeszło aż 15 zawodników. Potwierdzonych było czterech.

Walne w Wisłę

Zarząd Klubu Sportowego Wisła Puławy na 12 lipca zwołuje Walne Zebranie Sprawozdawcze Delegatów-Członków KS Wisła Puławy.

Miejszem obrad Walnego Zebrania Sprawozdawczego Delegatów Członków Klubu będzie sala konferencyjna znajdująca się na stadionie MOSiR-u w Puławach przy ulicy Hauke Bosa-ka 1. Pierwszy termin to godz. 17:00, drugi kwadrans później.

Daniel wrócił do domu

Carlos Daniel w rundzie jesiennej nie zagra w Wisłę Puławy.

27-letni pomocnik z Portugalii z powodów osobistych zde-

cydował się wrócić w rodzinne strony i kontynuować tam przygodę z piłką nożną. W barwach „Dumy Powiśla” Carlos w 33 spotkaniach zdobył 10 bramek oraz zanotował cztery asysty.

Josino w Wisłę

Hiszpan Jose Filgueira Pazos został zaprezentowany jako nowy piłkarz puławskiej Wisły.

Josino jest pomocnikiem i potrafi grać jako skrzydłowy oraz klasyczna „10”. Ostatnio nowy nabytek „Dumy Powiśla” występował w SD Compostela, która rywalizuje w hiszpańskiej Tercera División. Josino związał się ekipą Mariusza Pawlaka rocznym kontraktem z opcją przedłużenia na kolejny sezon.

Nowy pomocnik z Lecha II?

W zespole Wisły sprawdzany jest Damian Kołtański.

19-latek jest wychowankiem Szóstki Śrem. Od kilku lat reprezentuje barwy Lecha Poznań. W ubiegłym sezonie zagrał 10 meczów (372 minuty) w II lidze oraz trzy w Pucharze Polski (140 minut), w których zdobył dwie bramki.

Krótkie epizody Stefana i Pedro

Wydaje się niemal przesądzone, że w Wisłę nie zagrają: Pedro Gaio oraz Stefan Ilić.



Hiszpan Jose Filgueira Pazos został zaprezentowany jako nowy piłkarz puławskiej Wisły

Pierwszy z nich zaliczył zaledwie 45 minut w meczu z Wigrami Suwałki. Przez kolejne tygodnie leczył urazy. Serb zagrał 9 meczów (249 minut).

GIEŁDA TRANSFEROWA WISŁY

PRZYBYLI: Mateusz Klichowicz (Chojniczanka Chojnice), Robert Majewski (Pogoń Siedlce), Dawid Retlewski (Radunia Stężyca), Josino (SD Compostela), Damian Kołtański (Lech II Poznań), Piotr Azikiewicz (Miedź Legnica).

ODESZLI: Lukas Kubań (Stomil Olsztyn), Paweł Socha (Świdniczanka Świdnik), Piotr Lisowski, Emil Drozdowicz, Piotr Owczarzak, Stefan Ilić, Pedro Gaio, Błażej Cyfert, Bartłomiej Bartosiak (wszyscy szukają klubów), Jan Flak (Skra Częstochowa), Krystian Bracik, Kacper Kondracki, Bartłomiej Gradecki (wszyscy powróci do swoich klubów po okresie wypożyczeń), Carlos Daniel (Nacional Funchal), Ariel Waw-szczyk (Błękitni Stargard).

Piotr Azikiewicz wiślakiem

Piotr Azikiewicz został nowym zawodnikiem Wisły. 27-latek gra nominalnie jako lewy obrońca. Piotr rozpoczynał przygodę z piłką w Prochowicance Prochowice, skąd trafił do lubińskiego Zagłębia. Tam przechodził niemal wszystkie szczeble w piłce młodzieżowej. Z reprezentacją Polski znalazł się w pierwszej czwórce Mistrzostw Europy U-17 w 2012 roku. Następnie związał się z Górnikiem Polkowice, mając krótkie epizody w Kotwicy Koło-



brzeg i Rozwoju Katowice. Ostatnie dwa sezony występował w Miedzi Legnica, z którą awansował w ubiegłym sezonie do Ekstraklasy. Zagrał siedem meczów (480 minut). Z Wisłą związał się dwuletnią umową.

Porażka na koniec

Na tydzień przed startem rozgrywek puławianie ulegli 2:5 Polonii Warszawa. Grano 4x30 minut.

Wisła Puławy - Polonia Warszawa 2:5

Bramki: zaw. testowany 66', Kołtański 97' - Pieczara 49', Arak 52', Kluska 63', Fadecki 93', Piatek 99'.

Wisła: zaw. testowany (60' zaw. testowany) - Cheba, Majewski, zaw. testowany (70' Wiech), Azikiewicz, Kona, Skalecki, Puton, Kołtański,



SPRINGI WISŁY
2:1 Resovia Rzeszów
3:2 Pogoń Grodzisk Maz.
3:2 Pogoń Siedlce
2:5 Polonia Warszawa

Klichowicz, Retlewski (37' Ednilson).

Alicja Sielska podwójną mistrzynią Polski

Podopieczna Sławomira Murata sprawiła sobie prezent na 19. urodziny, które będzie obchodziła 12 lipca. W piątek wraz z koleżankami zdobyła złoty medal w sztafecie 4x100 m. W sobotę dorzuciła kolejny najcenniejszy krążek, tym razem w wyścigu na 100 m przed płotki.

W finale wygrała z wynikiem 14,03 s. Drugie miejsce zajęła Maja Olszak (Górniki Wałbrzych) - 14,15 s. Tuż za podium uplasowała się kolejna zawodniczka Wisły - Zuzanna Gozdera - 14,53 s. Piątą była Liwia Włoszczyk - 14,58 s.

mp

II LIGA

PROGRAM 1. KOLEJKI

(16.07., godz. 18:00)
Wisła - GKS Jastrzębie
Hutnik - Lech II
Siarka - Znicz
Radunia - Śląsk II
Kotwica - Stomil
Zagłębie II - Pogoń
Garbarnia - Motor
Olimpia - Górnik
Polonia - KKS Kalisz - przeł.

NASTĘPNA KOLEJKA (23.07., godz. 18:00):

Wisła - Hutnik,
GKS Jastrzębie - Górnik, Motor
- Olimpia, KKS Kalisz - Garbarnia,
Pogoń - Polonia, Stomil -
Zagłębie II, Śląsk - Kotwica, Znicz
- Radunia, Lech II - Siarka.

mp

mp

REG

Wielkie zmiany w Podlasiu

Bardzo aktywni na rynku transferowym są działacze i trenerzy Podlasia Biała Podlaska. Do zespołu zostało zakontraktowanych aż sześciu nowych zawodników.

Do Dawida Nojszewskiego i Rafała Misztala oraz Jakuba Mażysza dołączyli kolejni nowi w zespole Artura Renkowskiego. Nowymi postaciami są: Jan Kozłowski, Mateusz Podstolak oraz Mateusz Chyła.



Mateusz Podstolak

GIEŁDA TRANSFEROWA PODLASIA

PRZYBYLI: Jan Kozłowski (Wisłoka Dębica), Jakub Mażysz (Wisła Sandomierz), Mateusz Chyła (Orlęta Radzyń Podlaski), Rafał Misztal, Dawid

Nojszewski (obaj Pogoń Siedlce), Mateusz Podstolak (Wólczanka Wólka Pełkińska), Adrian Wnuk, Wiktor Dejneka, Miłosz Koryciński, Karol Domański (wszyscy z drużyny młodzieżowej).

ODESZLI: Kamil Kocoł (szuka klubu), Nazim Bagirov (szuka klubu), Mateusz Małecki (Pogoń Grodzisk Mazowiecki?), Mariusz Chmielewski (Huragan Międzyrzec Podlaski), Krystian Bartoszek (Termalica BUK-BET Nieciecza), Mateusz Jarzynka (Stomil Olsztyn), Bartosz Idzikowski (szuka klubu), Paweł Szatała (Błonianka Błonie?), Krzysztof Salak (Stilon Gorzów Wlkp.),

Wiktor Krasowski (Huragan Międzyrzec Podlaski).

Podstolak w biało-zielonych

Do ekipy Artura Renkowskiego dołączył 31-latek.

Mateusz Podstolak jest wychowankiem MKS-u Kańczuga. Grał w młodzieżowych drużynach Stali Mielec. W tej ekipie debiutował w piłce seniorskiej. Ma w CV występy w: Resovii Rzeszów, Limanovii Limanowa, Wiśle Sandomierz, KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. W ostatnich pięciu sezonach grał w Wólczance Wólka Pełkińska.

Zawodnik urodzony w Przeworsku w niedawno zakończo-

PLAN SPARINGÓW PODLASIA	
15.07.,	Huragan Międzyrz. Podl.
23.07.,	Avia Świdnik
27.07.,	Olimpia Zambrów
27.07.,	Tomasovia Tom. Lub.
30.07.,	Świdniczanka Świdnik

nych rozgrywkach wystąpił w 32 meczach, za każdym razem w podstawowym składzie. Zaliczył 2872 minuty. Zdobył dwa gole i obejrzał osiem żółtych kartek. Na swoim koncie w dotychczasowej karierze ma 326 występów w III lidze oraz 52 spotkania w II lidze.

mp

Młody „Gruby” w Podlasiu. Ojciec grał w Białej. Czas na syna

Ma 20 lat. W ostatnim sezonie zagrał w 26 meczach (1630 minut) w III lidze. Właśnie został nowym zawodnikiem Podlasia Biała Podlaska.



Jan Kozłowski nowym graczem białskiej ekipy

Jan Kozłowski jest wychowankiem Siarki Tarnobrzeg. Przed sezonem 2015/2016 przeniósł się do Stali Mielec. Występował w drużynach młodzieżowych oraz w rezerwach tej ekipy. Wiosną sezonu 2020/2021 zadebiutował na poziomie III ligi w barwach Wisłoki Dębica. Teraz związał się z białską ekipą.

Sytuacja jest bardzo fajna, bo przed laty w ekipie AZS-u AWF Biała Podlaska, a następnie AZS-u Podlasie grał jego ojciec - Michał Kozłowski. Popularny „Gruby” w Podlasiu wystąpił w 63 spotkaniach i jako obrońca zdobył 15 goli. W AZS-ie wystąpił w 34 meczach i dwukrotnie trafił do siatki.

Z moich wyliczeń wynika, iż będzie to dwunasty przypadek pokoleniowy, kiedy to Wojciech i syn przywdziewali barwy białskiego klubu. Niedawno do ekipy dołączył Jakub Mażysz, którego tato Adam grał w naszym zespole. Pozostali to: Mariusz Chmielewski i jego poprzednik Adam, Bartosz Buraczewski i starszy z rodu Tomasz - obecny prezes Podlasia, Fabian Borysiuk i ojciec Rafał oraz ród Kozłowskich, niezapomniana legenda Robert Wej wraz z synem Rafałem, Miłosz Storto i syn Milan, a także Wojciech i Mateusz Jarzynka. Nie możemy zapomnieć o Dariuszu Magierze i synu Patriku oraz Bogusławie Broniewicz i jego Marcinie.

Wyjątkiem jest sytuacja rodu Jaszczyńskich i Więcierzewskich. Z Jaszczyńskich w białskich barwach występował Stanisław, a w niedalekiej przeszłości jego synowie: Tomasz i Łukasz. Więcierzewscy? Ojciec Ryszard był zawodnikiem i trenerem, a synowie piłkarzami: Artur oraz Konrad.

Warto pamiętać o żywej legendzie białskiej piłki - Macieju Biegajło. Jego tato - Janusz był działaczem piłkarskim.

No *creme de la creme*: panowie o nazwisku Jakubiec. Ojciec - Jan był prezesem Podlasia, a trzech synowie piłkarzami tej ekipy: Marcin oraz bliźniacy Wojciech i Tomasz!

mp

mp

Rewolucji na Warszawskiej nie będzie, acz kilka uzupełnień się przyda

Przyjemny mecz z poszukiwaczami szczęścia

Piłkarze Orląt spotkali się we wtorek na pierwszym treningu. Trener Mikołaj Raczynski oglądał na zajęciach i w pierwszym sparingu kilku graczy aspirujących do gry w III lidze. W sobotę w towarzyskim meczu biało-zieloni strzelili osiem bramek.

Przeciwnikiem była drużyna zapowiadana jako ekipa hiszpańskich piłkarzy chcących podpisać kontrakty w Polsce. Okazało się, że wśród miłych gości byli przedstawiciele wielu nacji europejskich i afrykańskich ale Hiszpana akurat żadnego. Większość z nich jak się

wydaje wprowadziła również w błąd organizatorów tournée co do wykonywanego zawodu. Na podpisanie jakiegokolwiek profesjonalnego kontraktu związanego z futbolem w zgodnej opinii obserwatorów może liczyć co najwyżej jeden zawodnik. Reasumując: jak na pierwszy rozruchowy mecz rywal doskonały.

Orlęta grały swobodnie, goli mogło być znacznie więcej niż osiem. Pierwszą bramkę sparingu zdobył Piotr Kuźma, co może być dla niego dobrym prognostykiem. Dwa gole zdobył Arkadiusz Maj, który po nieudanej próbie podbicia I ligi w Zagłębiu Sosnowiec wrócił tam, gdzie może liczyć na miejsce w składzie i z pewnością strzeli znowu masę goli. Zajmie miejsce Przemysław

Zdybowicza, któremu skończył się kontrakt i ani klub ani piłkarz nie byli specjalnie zainteresowani jego przedłużeniem. Jesienią nie zobaczymy też w biało-zielonych barwach Piotra Bryli, który wrócił w rodzinne strony oraz Mateusza Chyły, a o którego przejściu do Podlasia piszemy obok. W sobotnim sparingu udziału nie wzięli Norbert Myszkowski, który przebywa na testach w Pruszkowie oraz Piotr Ćwik testujący się w Motorze Lublin. Jeśli nie znajdą uznania w oczach innych pracodawców, obaj będą dalej mile widziani w Radzynie. Przemysław Koszel ciągle leczy kontuzję jeszcze z poprzedniego sezonu, Dominikowi Rycajowi zaś nie udało się zwolnić z pracy.

Z grona zawodników testowanych, poza Majem nikt

nie może na ten moment być pewnym angażu. Wydaje się, że sztab i władze klubu najwięcej uwagi muszą poświęcić wzmocnieniom defensywy. W sparingu testowano dwóch bramkarzy (na zmianę stali raz w bramce Orląt, a raz gości), być może któryś z nich zabawi dłużej. Maksymilian Ciołek był na testach w Puławach, ale, wedle nieoficjalnych informacji, furory nie zrobił. Wobec odejścia Chyły i możliwego transferu Myszkowskiego poszukać trzeba dwóch graczy na tą pozycję, na razie nominalnym środkowym jest tylko Vahe Mnatsakanyan, w razie czego oczywiście może na tej pozycji zagrać też Szymon Kamiński. Być może w klubie pojawi się też jeszcze jeden boczny obrońca. Preferowani są młodzieżowcy, ponieważ Orlęta, mające jeden z naj-

niższych budżetów w lidze, zamierzają powalczyć w tym sezonie w klasyfikacji Pro Junior System. Następny mecz w sobotę z Victorią Sulejówką.

Orlęta Spomlek - Road to Pro Team 8:2 (6:1)

Gole dla Orląt: Maj 2, Kaczyński 2, Kuźma, K. Rycaj, Ozimek i Kamiński

Orlęta

I połowa:

testowany - Rycaj K., Vahe, testowany, Chaliadka, Korolczuk, Kamiński, Kuźma, Skrzyński, Ozimek, Kaczyński; II połowa:

testowany - Szymala, Siudaj, Vahe, testowany, testowany, Kobiółka, testowany, testowany, testowany, Maj

Zbigniew Smółko

Wicemistrz Polski w siatkówkę zagra w Podlasiu!

Nowym zawodnikiem ekipy z Białej Podlaskiej został Mateusz Chyła.

23-letni środkowy obrońca jest wychowankiem Cisów Nałęczów. W swoim CV ma grę w drużynach młodzieżowych Motoru Lublin, w drugiej ekipy ze stolicy województwa oraz dwa występy w pierwszym zespole. Co ciekawe, debiutował w starciu z Podlasie Biała Podlaska, wchodząc na boisko w 61 minucie.

Po występach w Miedzi II Legnica przeniósł się do Podlasia. W sezonie 2018/2019



Mateusz Chyła ponownie zagra w Podlasiu Biała Podlaska

rozegrał 27 meczów i zdobył jedną bramkę. W debiucie obejrzał czerwoną kartkę w 80 minucie. Ostatnie trzy sezony spędził w Orlętach Radzyń Podlaski.

Biała Podlaska była mu pisana od zawsze. Może mało kto wie, ale Mateusz Chyła wraz z zespołem Serbinowa wywalczył wicemistrzostwo kraju w siatkówkę. - W Szkole Podstawowej w Nałęczowie trenowaliśmy siatkówkę. Odpadliśmy z rozgrywek Kinder+Sport, ale moja dobra postawa została zauważona przez trenerów Serbinowa Biała Podlaska: Joannę Białą-Sobieraj oraz Macieja Sobieraja. Pojechałem wraz z ich podopiecznymi na

XVIII Ogólnopolski Finał w minisiatkówce o puchar Kinder+Sport i wywalczyliśmy wicemistrzostwo kraju w „czwórkach” - mówił niegdyś na łamach „Wspólnoty”.

Huragan z „Chmielem”, ale bez obcokrajowców

Piłkarze z Międzyrzecza Podlaskiego już we wtorek spotkają się na pierwszych zajęciach w okresie przygotowawczym.

Wraca „Chmielo”

Największym nazwiskiem, które pojawi się na treningu jest Mariusz Chmielewski. 23-letni napastnik wraca do Huraganu po półrocznym pobycie w Podlasiu Biała Podlaska, gdzie rozegrał 15 meczów (907 minut) i zdobył jedną bramkę. Jesienią grał w ekipie Damiana Panka i strzelił 17 goli. - Nie lubię słowa wzmocnienie. Mariusz będzie wartością dodaną do tej ekipy. Jestem spokojny o to, że da nam jakość w ofensywie - mówi szkoleniowiec.



Po półrocznym pobycie w Podlasiu, do Huraganu wraca Mariusz Chmielewski (drugi z lewej)

Dużo młodzieży

Treningi z zespołem ma podjąć gracz z Białorusi oraz bramkarz, który ostatnio występował w Klasie Okręgowej. - Pierwsze poważne kroki w piłce seniorskiej mają zacząć stawiać: Wiktor Krasowski (wychowanek Huraganu),

Michał Nowosz, Milan Storto oraz Adrian Opolski. Wszyscy do tej pory występowali w drużynach młodzieżowych Podlasia Biała Podlaska - dodaje.

Bez zagranicznych
Z ekipą pożegnali się piłkarze spoza naszego kraju. Innego klubu szukają sobie:



Aristotelis Zogkos, Anton Alifimov oraz Dmitrij Lukhanin. Po wypożyczeniu do radzyńskich Orląt wrócił Bartłomiej Siudaj, zaś kontuzję leczy Jakub Krzewski.

Premiera z Podlasiem

W sobotę najprawdopodobniej o godz. 11:00 piłkarze Huraganu rozegrają pierwszy mecz kontrolny. W Białej Podlaskiej zmierzą się z Podlasiem.

mp

IV-ligowcy znają terminarz

W piątek zaprezentowany został terminarz IV ligi. W grupie I zagrają przedstawiciele z naszego regionu: Orlęta Łuków, Huragan Międzyrzec Podlaski, Stal Poniatowa, Powiślak Końskowola, Lewart Lubartów, Górnik II Łęczna oraz Opolanin Opole Lubelskie.

Piłkarze rozpoczną zmagania 13 i 14 sierpnia. W tym roku kalendarzom rozegrają 15 kolejek. Trzy ostatnie w rundzie zasadniczej odbędą się na wiosnę, a tuż po nich nastąpi podział na grupę mistrzowską oraz spadkową.

TERMINARZ IV LIGI - gr. I

PROGRAM 1. KOLEJKI (13/14 sierpnia)

Motor II - Świdnicz.
Powiślak - Bug
Stal - Opolanin
Orlęta - Górnik II
Huragan - Lewart

PROGRAM 2. KOLEJKI (20/21 sierpnia)

Świdnicz. - Lewart
Górnik II - Huragan
Opolanin - Orlęta
Bug - Stal

PROGRAM 3. KOLEJKI (27/28 sierpnia)

Powiślak - Świdnicz.
Stal - Motor II
Orlęta - Bug
Huragan - Opolanin
Lewart - Górnik II

PROGRAM 4. KOLEJKI (3/4 września)

Świdnicz. - Górnik II
Opolanin - Lewart
Bug - Huragan
Motor II - Orlęta
Powiślak - Stal

PROGRAM 5. KOLEJKI (10/11 września)

Stal - Świdnicz.
Orlęta - Powiślak
Huragan - Motor II
Lewart - Bug
Górnik II - Opolanin

PROGRAM 6. KOLEJKI (17/18 września)

Świdnicz. - Opolanin
Bug - Górnik II
Motor II - Lewart
Powiślak - Huragan
Stal - Orlęta

PROGRAM 7. KOLEJKI (24/25 września)

Orlęta - Świdnicz.

Huragan - Stal
Lewart II - Powiślak
Górnik II - Motor II
Opolanin - Bug

PROGRAM 8. KOLEJKI (1/2 października)

Świdnicz. - Bug
Motor II - Opolanin
Powiślak - Górnik II
Stal - Lewart
Orlęta - Huragan

PROGRAM 9. KOLEJKI (8/9 października)

Huragan - Świdnicz.
Lewart - Orlęta
Górnik II - Stal
Opolanin - Powiślak
Bug - Motor II

PROGRAM 10. KOLEJKI (15/16 października)

Świdnicz. - Motor II
Bug - Powiślak
Opolanin - Stal
Górnik II - Orlęta
Lewart - Huragan

PROGRAM 11. KOLEJKI (22/23 października)

Lewart - Świdnicz.
Huragan - Górnik II
Orlęta - Opolanin
Stal - Bug
Powiślak - Motor II

PROGRAM 12. KOLEJKI (29/30 października)

Świdnicz. - Powiślak
Motor II - Stal
Bug - Orlęta
Opolanin - Huragan
Górnik II - Lewart

PROGRAM 13. KOLEJKI (5/6 listopada)

Górnik II - Świdnicz.
Lewart - Opolanin
Huragan - Bug
Orlęta - Motor II
Stal - Powiślak

PROGRAM 14. KOLEJKI (11 listopada)

Świdnicz. - Stal
Powiślak - Orlęta
Motor II - Huragan
Bug - Lewart
Opolanin - Górnik

PROGRAM 15. KOLEJKI (19/20 listopada)

Opolanin - Świdnicz.
Górnik II - Bug
Lewart - Motor II
Huragan - Powiślak
Orlęta - Stal

mp

Fala odejść w Orlętach Łuków?

18 lipca na pierwszych zajęciach spotkają się piłkarze Orląt. Na dzień dzisiejszy sytuacja nie wygląda zbyt ciekawie.

Nie jest tajemnicą, iż w nowym sezonie najprawdopodobniej zabraknie Radosława Szustka. 23-letni gracz, który w minionym sezonie zdobył dziewięć goli nosi się z zamiarem przenosiny do Warszawy i zapewne tam będzie szukał sobie nowego klubu. Być może ekipę Macieja Sygi i Dariusza Solnicy opuści Daniel Goławski. Popularny „Dudek” należał do bardzo silnych punktów żółto-czerwonych w minionych rozgrywkach.



Wydaje się, że w nowym sezonie w Orlętach zabraknie Radosława Szustka, który nosi się z zamiarem przenosin do stolicy

Z naszych informacji wynika, iż w radzyńskich Orlętach trenuje Sebastian Sowisz, czyli głównodowodzący środka pola. Niewykluczone, że Aleks

Kaliński wyjedzie do Lublina. Pod znakiem zapytania stoją dalsze występy w Orlętach Dawida Kuźmy. Hubert Niedziółka raczej wróci do Bad



Boys Zastawie. Z kolei Maciej Kania ma problemy zdrowotne i czeka go operacja.

- Na dzień dzisiejszy nie mogę nic powiedzieć na temat transferów. Czekamy na pierwsze zajęcia. Zobaczymy, kto pojawi się na treningach. Wówczas będę dużo mądrzejszy - mówi Dariusz Solnica, trener Orląt.

mp

„Hołek” leci nad Bosfor! Hołownia zagra w Turcji

Wychowanek Niwy Łomazy i były gracz TOP-u 54 Biała Podlaska bardzo szybko znalazł nowy klub.

Mateusz Hołownia związał się z tureckim drugoligowcem - Bandırmaspor Kulübü. 24-latek podpisał dwuletni kontrakt. Obrońca w zakończonym sezonie PKO Ekstraklasy wystąpił w dziesięciu spotkaniach, w których zdobył jedną bramkę w barwach Legii Warszawa.

Bandırmaspor Kulübü zakończył poprzedni sezon na trzecim miejscu w ligowej tabeli oraz od-



Mateusz Hołownia związał się z tureckim drugoligowcem - Bandırmaspor Kulübü. 24-latek podpisał dwuletni kontrakt

padł w barażach o awans do tureckiej ekstraklasy.

Tarkowski wystartuje w Diamentowej Lidze!

Świetne wiadomości dla zawodnika AZS-u AWF Biała Podlaska. Piotr Tarkowski, czyli Mistrz Polski w skoku w dal wystartuje w Diamentowej Lidze.

Zmagania odbędą się 6 sierpnia na Stadionie Śląskim. Zmagania będą zarazem Memoriałem Kamili Skolimowskiej. Co ciekawe, skok w dal mężczyzn będzie rozgrywany podczas tych elitarnych zmagania po raz pierwszy w historii.

Ostatnio wychowanek Tadeusza Makaruka zanotował znakomity występ podczas 98. PZLA Mistrzostw Polski w Su-



Przed mistrzem kraju występ podczas Diamentowej Ligi

wałkach. Niespełna 23-letni skoczek w dal nie dał szans swoim

przeciwnikom. Białczanin wywalczył złoty medal i jest królem

piasku. W najlepszej próbie zawodnik AZS-u AWF Biała Podlaska skoczył 8,03 m, co jest jego nowym rekordem życiowym.

Ostatnio Tarkowski wywalczył drugie miejsce podczas mitingu Stanisława Nancy, który odbył się w Tomblaine we Francji. Piotr w swojej najlepszej próbie uzyskał 7,88 m. Podopieczny Tadeusza Makaruka do piątej serii skoków był na prowadzeniu. Wygrał zawodnik gospodarzy - Jules Pommery z wynikiem 7,96 m. Trzeci był lekkoatleta z Jamajki - Shawn-D Thompson.

mp
BIA

Medale i odznaki trafiły do wyróżnionych



Do tych osób trafiły Srebrne Odznaki Jubileuszowe LZPN

W ostatnią sobotę czerwca w Komarówce Podlaskiej odbyła się XI Letnia Białskopodlaska Gala Piłkarska w ramach obchodów 100-lecia Lubelskiego Związku Piłki Nożnej.

Puchary trafiły do najlepszych ekip oraz wyróżniających się postaci w minionych rozgrywkach. Wyróżniono najlepszych: trenerów młodzieży, seniorów, sędziów, działaczy piłkarskich, samorządów miejskich oraz gminnych. Statuetki trafiły do najlepszych zawodników w poszczególnych klasach rozgrywkowych.

SREBRNA ODZNAKA JUBILEUSZOWA LZPN

Zbigniew Drosio, Grzegorz Golian, Zbigniew Luty, Zbigniew Madoń, Jarosław Makarewicz, Ryszard Nogaczewski, Mateusz Połynka, Cezary Stańczuk, Ireneusz Śledź, Michał Tusz, Marek Wasiluk

ZŁOTA ODZNAKA JUBILEUSZOWA LZPN

Edward Białach, Andrzej Daszczyk, Artur Gruszka, Maciej Kosik, Franciszek Kuźniak, Zofia Łasocha, Krzysztof Mućka, Robert Różański, Roman Skwarek, Mirosław Sobczak, Jan Sobczuk, Zdzisław Tyszkiewicz

SREBRNY MEDAL JUBILEUSZOWY LZPN

Jan Baniak, ks. Andrzej Biernat, Wiesław Gula, Jan

Jakubiec, Zdzisław Janus, Sławomir Kociubiński, Zbigniew Lamek, Lech Łukaszuk, Dariusz Petruczenko, Andrzej Pulik, Zbigniew Smoliński, Aleksander Szczurowski, Jerzy Tusz

ZŁOTY MEDAL JUBILEUSZOWY LZPN

Zbigniew Dębski, Ewaryst Gasiewicz, Henryk Grodecki, Mikołaj Jaroszek, Sławomir Kostjan, Stanisław Krzyżanowski, Roman Laszuk, Stanisław Lesiuk, Alojzy Lichosyt, Władysław Makarewicz, Edward Pawlina, Jerzy Petruczenko, Przemysław Tryboń, Edward Wachnik, Witold Wójtowicz



Pamiątkowe zdjęcie ludzi sportu, którzy otrzymali Złote Odznaki Jubileuszowe LZPN



Do tych ludzi sportu trafiły Złote Medale Jubileuszowe LZPN



Srebrne Medale Jubileuszowe otrzymało 13 osób

Syn białczanina i białczanki z Superpucharem Polski

Może mało kto wie, ale mieliśmy bialski akcent w Superpucharze Polski. Raków Częstochowa pokonał 2:0 Lecha Poznań.

W 88 minucie na boisku pojawił się Szymon Czyż, który zastąpił Bena Ledermana. 21-letni zawodnik jest wychowankiem Arki Gdynia. Grał w drużynach młodzieżowych Lecha Poznań. Po trzech latach spędzonych w Lazio Rzym wrócił do Polski. Co ciekawe, we Włoszech zadebiutował w pierwszym zespole Lazio Rzym - uwaga (!) w Lidze Mistrzów.

W pierwszym sezonie w gronie najlepszych ekip w kraju zagrał 15 meczów i wiosną przeniósł się do Rakowa Częstochowa, z którym sięgnął po wicemistrzostwo Polski, Puchar



Szymon Czyż wraz z bliskimi świętował zdobycie superpucharu. Bardzo dumny był jego dziadek - Janusz Biegajło

Polski oraz dzisiaj po Superpucharze Polski.

Czyż urodził się na północy Polski, ale jest synem białczanina i białczanki. Adam był sędzią piłkarskim oraz zawodnikiem Poloneza Biała Podlaska. Z kolegi Gabriela z domu Biegajło

była utalentowaną pływaczką. Co więcej, wujek Maciej Biegajło to żywa ikona bialskiej piłki, a obecnie trener w grupach młodzieżowych Podlasia Biała Podlaska. Dziadek - Janusz był działaczem piłkarskim.

mp

Znamy skład i datę inaugurację lig

31 lipca mają odbyć się pierwsze mecze w tym sezonie. Zobacz skład Klasy Okręgowej, Klas A oraz Klasy B.

Na ostatni dzień tego miesiąca zaplanowana została pierwsza runda Pucharu Polski na szczeblu Białskopodlaskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Tydzień później odbędą się spotkania drugiej rundy.

14 sierpnia mają ruszyć rozgrywki Klasy Okręgowej. Tydzień później zainaugurują sezon 2022/2023 gracze obu grup w Klasie A oraz najprawdopodobniej Klasy B. Zmagania młodzieżowe wznowią walkę o punkty w pierwszy weekend września.

SKŁAD KLAS ROZGRYWKOWYCH

KLASA OKRĘGOWA

Lutnia Piszczac (spadkowicz z IV ligi), Grom Kąkolewnica, ŁKS Łazy, LZS Dobryń, Unia Krzywda, Az-Bud Komarówka Podlaska, Unia Żabików, Sokół Adamów, Bad Boys Zastawie, Kujawiak Stanin, Agrotex Milanów, Tytan Wisznice, Orzeł Czemierniki, Młodzieżówka Radzyń Podlaski, Victoria Parczew (beniaminek), Absolwent Domaszewnica (beniaminek).

KLASA A - gr. I

Granica Terespol (spadkowicz z Klasy Okręgowej), Rogo Rogoźnica, Krzna Rzeczyca, Twierdza Kobylany, Niwa Łomazy, Olimpia Jabłoń, Dąb Dębowa Kłoda, Agrosport Leśna Podlaska, Red Sielczyk, GLKS Rokitno, Huragan II

Międzyrzec Podlaski (beniaminek), Podlasie II Biała Podlaska (nowy zespół).

KLASA A - gr. II

AR-TIG Huta Dąbrowa (spadkowicz z Klasy Okręgowej), Bizon Jeleniec (spadkowicz z Klasy Okręgowej), Orleń II Radzyń Podlaski, Olimpia Okrzeja, Bór Dąbie, Polesie Serokomla, Orleń II Łuków, Dwernicki Stoczek Łukowski, Start Gózd, Orkan Wojcieszków, Wóldom Wólka Domaszewska, Armaty Stoczek Łukowski (beniaminek).

KLASA B

Wenus Oszczepalin (spadkowicz z Klasy A - gr. II), Perła Sławatyczne (spadkowicz z Klasy A - gr. I), Orleń Gołaszyn, Tur Turze Rogi, Orzeł II Czemierniki, Az-Bud II Komarówka Podlaska, Unia II Żabików, Bystrzyca Borki.

mp

Julia Linkiewicz z brązem!

Znakomity występ zawodniczki Olimpijczyka Łuków podczas XXVIII Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w podnoszeniu ciężarów.

Julia Linkiewicz stanęła na najniższym stopniu podium podczas zawodów rozgrywanych w Zamościu. Podopieczna Roberta Dołęgi mierzyła się w gronie do 55 kg. Zawodniczka urodzona w 2006 roku w najlepszym podejściu w rwaniu uzyskała 50 kg, zaś w podrzucie 66 kg. Wynik 116 kg dał jej brązowy medal!

- Swój start oceniam dobrze, chociaż pozostał lekki niedosyt.



Julia Linkiewicz wróciła z Zamościa z brązowym medalem

Przegrałam wicemistrzostwo o jeden kilogram, ale startowałam w niższej kategorii wagowej - mówi brązowa medalistka Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży.

- To trzeci medal mistrzostw Julii. Po dwóch wicemistrzostwach młodzieżek z 2020 i 2021

roku teraz w wyższej grupie wiekowej do lat 17 Julia wywalczyła brąz. Była ogromna szansa na srebro, ale mały błąd techniczny spowodował, że sędziowie nie zaliczyli podniesionego ciężaru do 68 kg. Bardzo się cieszę, bo Julia miała małe problemy ze

zdrowiem i spadek masy ciała aż o 9 kg w porównaniu z poprzednim rokiem. Za rok powalczymy o złoto - mówi Robert Dołęga, szkoleniowiec Linkiewicz, a zarazem wujek swojej podopiecznej.

Trochę niżej

W grupie do 55 kg Patrycja Domańska zajęła dwunastą pozycję. Wyrwała 36 kg i podrzuciła 46 kg, co dało jej 82 kg w dwuboju. W kategorii do 49 kg ósma była Oliwia Markiewicz z wynikiem 89 kg w dwuboju (38 kg w rwaniu i 51 kg w podrzucie).

mp

Młynarczyk na podium!



Andżelika Młynarczyk wywalczyła brązowy medal oraz poprawiła wszystkie rekordy życiowe

Znakomity start podczas zawodów o Puchar Unii Europejskiej zaliczyła Andżelika Młynarczyk w hiszpańskim Leon.

poprawiła swoje dotychczasowe rekordy życiowe, które od teraz wynoszą: 63 kg w rwaniu, 75 kg w podrzucie oraz 138 kg w dwuboju.

Wygrała Athenea Santana Cansino z Hiszpanii z wynikiem 160 kg w dwuboju, przed Panką Ehrlich z Węgier - 147 kg.

Zawodniczka Olimpijczyka Łuków wywalczyła brązowy medal w klasyfikacji indywidualnej. Wychowanka Roberta Dołęgi

mp

Mistrzyni kickboxingu - Marta Pawlikowska

Marta Pawlikowska - zawodniczka KSW Łuków 3 lipca w Warszawie zdała egzamin na czarny pas, uzyskując stopień mistrzowski I DAN. Egzamin zorganizowany został przez Polski Związek Kickboxingu, a w skład komisji egzaminacyjnej weszli: Andrzej Palacz - VIII DAN, Tomasz Marmulski - V DAN i Radosław Laskowski - V DAN.

Marta trenuje kickboxing od 14 lat. Ma bogate doświadczenie zawodnicze, poparte wieloma sukcesami na arenie krajowej i międzynarodowej. Jest wicemistrzynią świata oraz mi-



Marta Pawlikowska w Warszawie zdała egzamin na czarny pas, uzyskując stopień mistrzowski I DAN

strzynią Europy w formule full contact. W latach 2013-2019 zasilala Kadrę Narodową Polskiego Związku Kickboxingu, w tym roku po raz pierwszy dostała powołanie do seniorskiej Kadry Narodowej. Pomimo że

aktualnie jest studentką Szkoły Głównej Handlowej (SGH) w Warszawie, dalej intensywnie trenuje i bierze udział w zawodach. Na początku maja zdobyła dwa złote medale w Akademickich Mistrzostwach Polski.

Mistrzyni kickboxingu

Marta stale podnosi swoje kwalifikacje. W ubiegłym roku wzięła udział w kursie instruktorskim, a w ostatni weekend zdała egzamin na stopień mistrzowski w kickboxingu. Zdając egzamin na czarny pas, Marta dołączyła do nielicznego grona łukowian posiadających stopnie mistrzowskie w kickboxingu (dyscyplinie uprawianej w naszym mieście od ponad 30 lat).

III DAN Artur Wierchowski i Zenon Pawlikowski
II DAN Krzysztof Pucyk
I DAN Jacek Mojski i Marta Pawlikowska

mp

Borkowski w kadrze Polski!



Błażej Borkowski ma szansę występu podczas mistrzostw Europy do lat 15, które odbędą się w sierpniu w Raszynie

Zawodnik Olimpijczyka Łuków otrzymał powołanie na zgrupowanie kadry narodowej młodzików w podnoszeniu ciężarów.

Selekcjoner Marcin Lampe zauważył talent Błażeja Borkowskiego i nasz przedstawiciel będzie szlifował formę podczas zgrupowania kadry narodowej, które od 12 lipca do 2 sierpnia odbędzie się w COS OPO w Giżycku. Przed podopiecznym Roberta Dołęgi realna szansa wywalczenia sobie miejsca w składzie kadry biało-czerwonych na mistrzostwa Europy do lat 15, które na początku sierpnia odbędą się w Raszynie.

- Błażej to nasz utalentowany wychowanek. Jest piątym zawodnikiem ubiegłorocznych mistrzostw Polski młodzików. Ostatnio poczynił znaczne postępy i po wygraniu mistrzostw kraju LZS awansował do kadry i otrzymał powołanie na obóz przed mistrzostwami Europy. Borkowski trenuje od dwóch i pół roku. Wróżyć mu dużą karierę. Potrzeba tylko odrobiny szczęścia, bo talent i zaufanie trenera już ma. Cieszymy się, bo oprócz niego w mistrzostwach ma szansę wystąpić Andżelika Młynarczyk - mówi Robert Dołęga, szkoleniowiec Olimpijczyka Łuków.

mp

LUK

Dwernicki ma 75 lat



W minioną sobotę w Stoczku Łukowskim odbyły się obchody 75-lecia LKS-u Dwernicki.

Wielu byłych zawodników otrzymało pamiątkowe medale,

wyróżnienia. Więcej informacji już za tydzień.

mp

Zagrasz w siatkę?

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Parczewie zaprasza już 23 lipca od godz. 15:00 do udziału w Otwartych Mistrzostwach Parczewa w siatkówce plażowej.

Impreza zostanie zorganizowana na dwóch boiskach przy Al. Jana Pawła II 1. Zapisy bezpośrednio przed zawodami lub pod numerem tel. 83 3551251. Organizatorzy przewidzieli pamiątkowe statuetki oraz upominki rzeczowe dla trzech najlepszych par.

- Zapraszamy chętnych do aktywnego udziału, a kibiców do wsparcia zawodników - mówi Zbigniew Smoliński, jeden z organizatorów.

mp

Gmina się rozwija i za to radni docenili panią wójt

WOLA MYSŁOWSKA: Radni z gminy Wola Mysłowska są kolejną grupą, która obdarzyła swojego wójta wotum zaufania i udzieliła absolutorium

Jednogłośnie wotum

Sesja rady gminy dotycząca przedstawienia raportu o stanie gminy i wykonanym budżecie odbyła się 13 czerwca. Stawili się na niej wszyscy radni i wszyscy jednogłośnie udzielili wotum zaufania Kingie Szerszeń, wójt gminy Wola Mysłowska.

Nadwyżka w budżecie i szereg wykonanych inwestycji

Gmina zamknęła ubiegły rok z prawie dwumilionową nadwyżką, która przeszła do budżetu na ten rok jako przychody. Z poprzedniego budżetu po raz kolejny wyodrębniony został fundusz sołecki, z którego zazwyczaj remontowane były drogi wiejskie lub świetlice. Łączna kwota funduszu sołeckiego na tamten rok wyniosła 396 tys. 321,55 zł

Najważniejszą inwestycją było wykonanie sieci kanalizacyjnej w Wilczyskach za 164 tys. Wyremontowano również szereg dróg m.in. w Woli Mysłowskiej za 177 tys. zł, Grudzi za 205 tys., czy w Starej Hucie za 142 tys. zł.



Kinga Szerszeń, wójt gminy Wola Mysłowska: **Bardzo dziękuję wszystkim współpracownikom, jestem zawsze do Waszej dyspozycji i mam nadzieję, że będziemy wspólnie realizować kolejne zadania, aby mieszkańcy byli z nas zadowoleni. Na uzyskane wotum zaufania i absolutorium składa się mrówcza praca wszystkich pracowników**

„Rekordową sumę przeznaczyliśmy na drogi gminne, bo prawie 930 tys. zł” - podsumowała Kinga Szerszeń

- Rekordową sumę przeznaczyliśmy na drogi gminne, bo

prawie 930 tys. zł - podsumowała Kinga Szerszeń.

Wartość dróg na terenie gminy oszacowana jest już na ponad 12 mln zł.

Zakupione i zamontowane zostało wyposażenie stacji uzdatniania wody w Osinach za blisko 195 tys. zł. W gminie zmodernizowano również oświetlenie uliczne, koszt tej inwestycji to ponad 119 tys. zł. W sumie udział inwestycji w wydatkach budżetowych wyniósł 10 proc.

Ubywa mieszkańców

Gmina Wola Mysłowska liczy 4 666 mieszkańców, w tym 2388 mężczyzn i

kobiet. Urodziło się 36 dzieci (o ośmioro mniej niż w 2020 r.), a zmarło 79 (o troje mniej niż w 2020 r.). Od kilku lat odnotowuje się spadek liczby mieszkańców gminy. Tylko w tamtym

roku wymeldowało się z niej 129 osób, o 13 więcej niż zameldowało (tych było 116).

pozytywna opinia RIO i absolutorium

Regionalna Izba Obrachunkowa w Lublinie pozytywnie zaopiniowała przedłożony przez Kingę Szerszeń, wójt gminy Wola Mysłowska raport o wykonanym budżecie gminy.

Nie było zaskoczeniem udzielenie przez radnych jednogłośnie absolutorium za wykonany budżet dla Kingi Szerszeń. Radni i sołtysi nagrodzili ją też brawami i kwiatami.

mst

Młodzi strażacy z wizytą w Sejmie

We wtorek 5 lipca Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza wyruszyła na wycieczkę do Warszawy.

Głównym celem była wizyta w Sejmie, do którego młodzież zaprosił poseł Sławomir Skwarek. Poseł oprowadził swoich gości po gmachu Sejmu, opowiedział wszystkie związane z tym miejscem ciekawostki, a nawet zadbał o poczęstunek. Młodzi strażacy wraz ze swoimi opiekunami wybrali się na spacer po Krakowskim Przedmieściu, gdzie zobaczyli Pałac Prezydencki, Zamek Królewski oraz Grób Nieznanego Żołnierza. Ostatnim celem podróży był Park Trampolin.



mst

Poseł Skwarek oprowadził swoich gości po budynku Sejmu oraz opowiedział o swojej pracy

mst

Oddaj sprzęt strażakom

Strażacy z OSP Wola Gułowska przystąpili do akcji „Strażaków wspieramy, elektro-sprzęt oddajmy”. Można oddać stare telewizory, lodówki, pralki, drukarki, monitory, kuchenki, telefony, elektronarzędzia i każdy sprzęt na prąd lub baterie.

Zbiórka potrwa do 23 lipca. Sprzęt można dostarczyć na teren tartaku w Woli Gułowskiej. Dochód z jego zbycia do specjalnej firmy zasili jednostkę straży pożarnej.

Zajęcia na Uniwersytecie Ludowym

Ruszyły zapisy na zajęcia w Uniwersytecie Ludowym w Adamowie, który otrzymał dofinansowanie na realizację swojego projektu. W jego zakresie odbędą się zajęcia:

1. Kurs z zakresu rolnictwa ekologicznego - 10 dni po 6 godz.
2. Wyjazd Studyjny do Ekologicznego Uniwersytetu Ludowego w Grzybowie - 1 dzień
3. Kurs Pszczelarstwa Teoria i Praktyka - 12 dni po 2 godz.
4. Szkolenie dotyczące produktów lokalnych ze

szczególnym uwzględnieniem tłoczenia olejów na zimno - 2 dni po 8 godz.

5. Szkolenie dotyczące marketingu produktów rolnych w tym prowadzenia sprzedaży internetowej - 8 godz.

6. Szkolenie dotyczące poszukiwania form działalności pozarolniczej w gospodarstwach - 8 godz.

7. Kurs języka angielskiego - 120 godz.

8. Warsztaty koronarskie - 2 dni po 6 godz.

9. Warsztaty hafciarskie - 8 dni po 6 godz.

10. Warsztaty makramy - 2 dni

po 6 godz.

11. Warsztaty bibułarskie - 2 dni po 6 godz.

12. Warsztaty tkactwa w Nadbużańskim Uniwersytecie Ludowym w Husince - 2 dni

13. Wyjazd studyjny do Uniwersytetu Ludowego Rzemiosła Artystycznego w Woli Sękowej - 2 dni

Szczegółowe informacje udzielane są w Gminnej Bibliotece Publicznej w Adamowie oraz pod numerem telefonu 512 304 256. Na te zajęcia uniwersytet dostał dofinansowanie w kwocie prawie 210 tys. zł.

mst

Z każdym rokiem mniej mieszkańców

Z przedstawionego na ostatniej sesji rady gminy raportu wynika, iż z każdym rokiem gmina zmniejsza się pod względem liczby mieszkańców.

Chociaż od roku 2018 urodzeń nowych mieszkańców przybywa, to zwiększa się liczba zgonów, co ostatecznie daje wynik ujemny. Jak przedstawia raport, w roku 2018 gmina liczyła 4068 mieszkańców, a w 2021 było ich 3975. Pandemia spowodowała ich

znaczny ubytek. Z każdym rokiem zwiększa się też liczba wymeldowań. W ubiegłym roku było ich aż 103. Te statystyki powodują, iż gmina spodziewa się zmniejszania liczby ludności na swoim terenie. W porównaniu z rokiem 2020 liczba mieszkańców nieznacznie wzrosła tylko w czterech miejscowościach tj. Pieńki (+1), Poznań (+2), Serokomla (+7), Wola Bukowska (+3), w Rudzie nie zmieniła się. W ciągu ostatnich czterech lat, spośród zameldowanych na pobyt stały, ubyły 93 osoby.

GMINA SEROKOMLA W ROKU 2021:

mieszkańcy- 3975 (meldunki stałe)
kobiety- 2023
mężczyźni-1966
meldunki czasowe-14
urodzenia - 50
zgony - 70
zameldowania - 84
wymeldowania - 103
najwięcej mieszkańców- Serokomla (1007)
najmniej mieszkańców- Bronisławów Mały (24)

mst

GMINA STANIN

Dzień 3 lipca 2022 r. był bardzo radosny dla wychowanków Żłobka Gminnego „Maluszek”, ponieważ obchodzono jubileusz 5 lecia funkcjonowania placówki, która powstała dzięki zaangażowaniu **Wójta Gminy Stanin Krzysztofa Kazana** - w ramach Resortowego programu rozwoju instytucji opieki nad dziećmi w wieku do lat 3 „MALUCH +” – edycja 2016.



Żłobek jako pierwszy w powiecie łukowskim powstał z tego Programu. Koszt inwestycji to niecałe 1,5 mln zł. Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przyznało na tę inwestycję ok. 90 procent.

Placówka rozpoczęła swoją działalność zaledwie z 11 maluszkami ale szybko lista zapeliła się i obecnie do żłobka uczęszcza 64 dzieci. Rodzice mogą liczyć na bardzo komfortowe warunki opieki nad dzieckiem.

Jubileuszową uroczystość rozpoczęło wystąpienie publiczne Dyrektora żłobka **Pani Anity Koniecznej**, która podsumowała funkcjonowanie żłobka i podziękowała za owocną współpracę władzom samorządowym, pracownikom żłobka, a także rodzicom i druhom z OSP Stanin.

Następnie życzenia i podziękowania dla Pracowników skierowali: **Wójt Gminy Stanin - Krzysztof Kazana, Przewodnicząca Rady Gminy – Zofia Czubek, Sekretarz Gminy - Ewa Niebrzegowska, Poseł na Sejm RP – Sławomir Skwarek, Radny Województwa Lubelskiego – Marek Kopeć.**



„Niech to dzisiejsze święto będzie okazją do wyrażenia uznania i szacunku dla Wszystkich Pracowników Żłobka za ich zaangażowanie, wytrwałość oraz pasję włożoną w opiekę i wychowywanie najmłodszego pokolenia gminy” - mówił Wójt Gminy Stanin Krzysztof Kazana przekazując

podziękowania dla Pracowników, prezenty oraz czek w wysokości 5 tys. złotych z przeznaczeniem na zakup wyposażenia Żłobka.



Podczas jubileuszowej uroczystości w przyłobkowym placu było gwarno i wesoło. Dzieci tańczyły, bawiły się na dmuchańcach, mogły wejść do wozu strażackiego, puszczać bańki mydlane, brać udział w quizie z nagrodami dot. wiedzy o żłobku, zrobić sobie tatuaż lub zdjęcia w foto budce.

Jak na urodziny przystało nie zabrakło również jubileuszowego tortu i innych słodkości. Atrakcji było mnóstwo, a maluchy krążyły z rodzicami od jednej do drugiej.

Wszyscy mogli również obejrzeć prezentację multimedialną, przedstawiającą wspomnienia i wydarzenia, które miały miejsce w przeciągu 5 lat.



Brawo stypendyści ze Stoczka Łukowskiego!

STOCZEK ŁUKOWSKI Uczniowie Szkoły Podstawowej w Stoczku Łukowskim na zakończenie roku szkolnego uzyskali stypendia za dobre wyniki w nauce.

Podczas uroczystości zakończenia roku dyrektor Wiesława Milczuk nagrodziła tegorocznych stypendystów. Aby uzyskać stypendium, uczniowie muszą osiągnąć następującą średnią

ocen: w klasach IV-VI Szkoły Podstawowej - 5,0, w klasach VII-VIII Szkoły Podstawowej - 4,8. W roku szkolnym 2021/2022 stypendium za wysokie wyniki w nauce otrzymało 25 uczniów szkoły.



Stypendyści z klas IV-VI ZO w Stoczku Łukowskim:

Natalia Głasek (kl.IVb), Anna Rosa (kl.Vb), Zuzanna Kielak (kl.Vb), Lena Kobjek (kl.Va), Oliwia Kachniarz (kl.Vb), Aleksandra Stradczuk (kl.Vb), Barbara Waleruk (kl.Vb), Aleksander Tomasiewicz (kl.IVb), Maria Manowiec (kl.VIa), Wojciech Sałasiński (kl.IVb), Katarzyna Skwarek (kl.VIa), Kacper Rosa (kl.Va), Ewa Wawrzyniak (kl.IVb), Aleksandra Szuper (kl.VIa), Daria Misztka (kl.IVa), Szymon Sitkiewicz (kl.Va), Aleksander Piotrowski (kl.Va), Oliwia Łukasik (kl.IVa), Barbara Kania (kl.IVa), Filip Gajowniczek (kl.IVa)



Stypendyści z klas VII- VIII ZO w Stoczku Łukowskim: Gabriela Szczepańczyk (kl.VIIa), Inga Baka (kl.VIIb), Maciej Szymanik (kl.VIIb), Kinga Dziak (kl.VIIb), Aleksandra Sikorska (kl.VIIb)

INFORMACJA PRASOWA

Stowarzyszenie Uniwersytet Ludowy w Adamowie zaprasza do uczestnictwa w projekcie "Utworzenie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie".

Stowarzyszenie Uniwersytet Ludowy w Adamowie, dzięki wsparciu przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej w ramach Programu wspierania Rozwoju Uniwersytetów Ludowych na lata 2020-2030 Edycja 2021, realizuje projekt "Utworzenie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie".

Zapraszamy dorosłe osoby do udziału w zajęciach, dzięki którym można zwiększyć swoje kompetencje społeczne, zdobyć nowe umiejętności, rozwinąć zainteresowania i pasje, pozyskać nowe znajomości i kontakty, a także spędzić miło czas.

Projekt "Utworzenie Uniwersytetu Ludowego W Adamowie" to 340 godzin kursów, szkoleń, warsztatów i praktyk, prowadzonych przez ludzi z pasją,

Na zajęciach się dowiesz:

- jak zakładać i prowadzić gospodarstwo ekologiczne
- jak zakładać i prowadzić pasiekę
- jak promować i sprzedawać swoje produkty
- gdzie szukać form pozarolniczej działalności rolniczej
- jak porozumiewać się w języku angielskim
- jak wykonać dekoracyjne artykuły rękodzielnicze takie jak: makramy, koronki, hafty, kwiaty z bibuły.

CZEKAMY WŁAŚNIE NA CIEBIE.

Zapisy i informacje: 512 304 254 lub 511 863 455

Więcej szczegółów na poniższym plakacie.

Stowarzyszenie Uniwersytet Ludowy w Adamowie

OTRZYMAŁ DOFINANSOWANIE NA REALIZACJĘ PROJEKTU

Utworzenie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie

Podczas różnych zajęć teoretycznych i praktycznych, prowadzonych przez ludzi z pasją i wybieranych dowolnie przez uczestnika, będzie można się dowiedzieć:

- >jak zakładać i prowadzić gospodarstwo ekologiczne
- >jak zakładać i prowadzić pasiekę
- >jak promować i sprzedawać swoje produkty
- >gdzie szukać form pozarolniczej działalności
- >jak porozumiewać się w języku angielskim
- >jak wykonać dekoracyjne artykuły rękodzielnicze

Uczestnictwo jest całkowicie bezpłatne.

Zapewniamy materiały szkoleniowe, posiłki oraz bufet kawowy

ZAPISY

pod nr tel. 512 304 256 lub

w Gminnej Bibliotece Publicznej

w Adamowie

Projekt "Utworzenie Uniwersytetu Ludowego w Adamowie, realizowany dzięki wsparciu przez Narodowy Instytut Wolności - Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej w ramach Programu wspierania Rozwoju Uniwersytetów Ludowych na lata 2020-2030 Edycja 2021

Narodowy Instytut Wolności
Centrum Rozwoju Społeczności Obywatelskiej

Kolejny etap kanalizacji

GMINA ŁUKÓW
W Gołszynie i Ławkach powstanie kolejny odcinek sieci kanalizacyjnej.

Gmina Łuków szuka wykonawców robót, które w całości sfinansuje z własnego budżetu. Łącznie powstanie prawie

5,5 kilometra kanałów grawitacyjnych i tłocznych oraz kilka pompowni. Firmy, które chcą zrealizować tę inwestycję, na wykonanie wszystkich robót będą miały 10 miesięcy od podpisania umowy. Nowy odcinek sieci zostanie w przyszłości podłączony do oczyszczalni ścieków, która powstaje w Gołszynie. To

nie jedyne inwestycje w infrastrukturę wodno-kanalizacyjną w gminie Łuków. Trwa budowa kanalizacji w Wólce Świątkowej, Krynce i Rolach. W Wólce Świątkowej powstanie również dodatkowy kanał sanitarny, a w najbliższych planach jest jeszcze kolejna oczyszczalnia ścieków, tym razem w Sięciaszce Drugiej.

INFORMACJA PRASOWA

Będzie lepsza droga do pól w Zastawiu

GMINA STANIN
Przetarg na modernizację - przebudowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Zastawie wygrała firma: Magdalena Żeleźniak, Drzewce 108, Nałęczów.

Cena ofertowa brutto: 174 tys. 219 zł. W zakres inwestycji wchodzi: wykonanie nawierzchni z kruszywa łamanego i kruszywa łamanego dolomitowego, wykonanie koryta o głębokości 10 cm pod warstwy konstrukcyjne nawierzchni o szerokości 5,2 m, rozplantowanie ziemi wraz z zagęszczeniem mechanicznym, kształtowanie ziemnych poboczy.

LUK

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY TRZEBIEISZÓW

Przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości oznaczonej w ewidencji gruntów nr działki 44 o pow. 0,25 ha położonej w miejscowości Świercze, dla której nie jest prowadzona księga wieczysta. Cena wywoławcza – 8 000,00 zł. Wadium – 800,00 zł.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się w Urzędzie Gminy Trzebieiszów pokój nr 15 (sala konferencyjna) w dniu **18.08.2022 r.** (czwartek) o godzinie 9.00.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium PLN z podaniem imienia i nazwiska, miejsca zamieszkania wpłacającego, w przypadku firm nazwy i siedziby firmy, z dopiskiem „Przetarg – sprzedaż działki o nr 44 w miejscowości Świercze”, w wysokości podanej wyżej poprzez wpłatę na rachunek bankowy Urzędu Gminy Trzebieiszów – Bank Spółdzielczy w Trzebieiszowie, Nr 88 9206 0009 0000 0130 2000 0030 w nieprzekraczalnym terminie do 12.08.2022 r. włącznie. Za datę dokonania wpłaty uważa się dzień wpływu środków pieniężnych na konto Urzędu Gminy Trzebieiszów.

Dla przedmiotowej działki brak jest miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Klasyfikacja wg ewidencji gruntów i budynków - K. Na teren niniejszej działki nie została wydana decyzja o warunkach zabudowy, ani nie toczy się w tej sprawie postępowanie.

Ogłoszenie o przetargu zostaje podane do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Trzebieiszów, na tablicy ogłoszeń sołectwa Świercze, a także na stronie internetowej: www.trzebieiszow.gmina.pl oraz www.ugtrzebieiszow.bip.lubelskie.pl w zakładce „Urzędowe tablice ogłoszeń – ogłoszenia 2022”.

Dodatkowe informacje o przedmiocie przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Trzebieiszów, Trzebieiszów Drugi 89, pokój nr 101 lub pod numerem telefonu 25 796 05 41 w. 203 w godzinach pracy urzędu.

Wójt Gminy Trzebieiszów
/-/ Mirosław Szekalis

R E K L A M A



REGIONALNY OŚRODEK MEDYCZNY



Siedlce, ul. Piłsudskiego 49, vis-à-vis galerii handlowej

SZEROKA OFERTA

lekarzy specjalistów oraz badań
diagnostycznych dla dorosłych i dzieci

• NFZ • Prywatnie • Medycyna pracy • Karty medyczne*

*Realizujemy karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED, MEDICOVER, SCANMED, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR, MEDCAM ASSISTANCE

Dzwoń
☎ 25 740 54 55

Dowiedz się więcej:
www.salus-siedlce.pl



LEKARZE MEDYCYNY PRACY

**BADANIA PROFILAKTYCZNE:
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE**

**BADANIA KIEROWCÓW
I KANDYDATÓW NA KIEROWCÓW**



Krótkie terminy oczekiwania



**Możliwość wykonania badań
w ciągu jednego dnia**



**Pełna diagnostyka i konsultacje
w jednej lokalizacji**

ZAPRASZAMY: - Zakłady pracy
- Uczniów i studentów
- Osoby indywidualne i posiadające
karty medyczne: LUX MED, ENEL-MED, POLMED,
SCANMED, MEDICOVER, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR

tel. kom. 730 290 290
tel. 25 740 54 55 (wew. 3)
Siedlce, ul. Piłsudskiego 49

OFERTA DLA:

- zakładów pracy
- uczniów i studentów
- osób indywidualnych i posiadających karty medyczne:
LUX MED, ENEL-MED, POLMED, SCANMED,
MEDICOVER, ASEKURACJA, COMPENSA, ICR

SALUS MEDYCYNIA ul. Piłsudskiego 49, Siedlce, tel. 25 740 54 55, www.salus-siedlce.pl